

Przenumerata „Kurjer Warszawski” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domu dołącza się kop. 5.

Numery pojedyncze w Kancelaryi Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11 tej pory do 2-giej po południu

Dziś: S. Telesfora B. i Emiljany Panny.
Jutro: Trzech Króli.
Niedziela: ŚS. Lucjana M. i Teodora W.
Pod redakcją S. Seweryna Opata.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tym mieści się już opłata pocztowa: za przesyłkę rs. 1 kopiojek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 7 kopiojek 80).

Przenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Kopijami nadsyłane do Redakcji nie wracają się.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 10
Zachód „ „ 4 m. 1
Długość dnia godzin 7 minut 51.
Przybyło „ „ 12.

Wtorek: S. Mareja i Panny M.
Środa: ŚS. Agata P. i Wilhelma.
Czwartek: ŚS. Hyzina M. i Teodora
Piątek: ŚS. Arkadiusza M. i Honoraty P.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” PLAC TEATRALNY Nr 3 d. W. L. Zabłockiej

Od Redakcji.

Pan S. Winiarski utrzymujący na Nowym-Swecie pod Nr 62 handel galanteryjny i zarazem kantor pism perjodycznych, rozesłał w dniach ostatnich grudnia r. z. obólnik litografowany do prenumerujących „Kurjera Warszawskiego” w jego kantorze. W obólniku tym pan S. Winiarski użalając się na późne dostarczanie mu naszego pisma, zachęca prenumeratorów „Kurjera Warszawskiego” ażeby składali przedpłatę na „Kurjer Codzienny.”

Przytaczamy tu charakterystyczny ten dokument w dosłownem brzmieniu:

„Wielmożny Panie

Ponieważ zamykam u siebie Kantor tylko Kurjera Warszawskiego a to z powodu że bywa mi tak późno nadesłany bo zawsze po 8ej w wieczór z czego tylko mam nieprzyjemność, od służby przychozącej po odbior takowego i wychodzącej godzinami w moim Sklepie, nadal więc z Redakcją wypisywać go nie będę. Jeżeli więc W-y Pan życzy sobie nie być bez podobnego pisma to proponuje prenumerować umnie od Ngo Roku Kuryjer Codzienny, który niezmiernie różni się w treści a format jego jest znacznie większy i kosztuje to samo co Kur. Warsz. t. j. 40 kop. miesięcznie, a najgłośniejsza że Kuryjer Codzienny regularnie bywa mi przysyłany zaraz o 5ej a w lecie o 4ej po południu. Jeżeli propozycją moją W-y Pan podzieli, to uprzejmie proszę o wnoszenie prenumeraty nie inaczej jak z góry każdego 1go miesiąca po 40 kop. za Kuryjer Codzienny. Z uszanowaniem

St. Winiarski.”

Jesteśmy przekonani, że list ten wystosowany został z własnej inicjatywy pana S. Winiarskiego, bez wpływu a nawet wiedzy Redakcji „Kurjera Codziennego.”

Pan S. Winiarski, jeżeli już pragnął ograniczyć albo nawet całkiem zwinąć u siebie prenumeratę na

„Kurjer Warszawski,” to prosta uczciwość kupiecka nakazywała mu odsyłać prenumeratorów do kantoru głównego, lub jednego z kantorów sąsiednich, a nie działać na krzywdę pisma, którego dotychczas był urzędowym i publicznie ogłoszonym składnikiem. — W skutku więc tego, Redakcja postanowiła zwinąć zupełnie od dnia dzisiejszego kantor „Kurjera Warszawskiego” u p. S. Winiarskiego, przenosząc go do handlu win i korzeni p. Czerskiego, mieszczącego się w sąsiednim domu pod Nr 64 na Nowym Świecie i zastrzegając zarazem pociągnięcie p. S. Winiarskiego na właściwej drodze do odpowiedzialności za działanie na szkodę interesów naszego pisma.

— W dniu jutrzejszym Kościół Święty katolicki obchodzi uroczystość *SS. Trzech Króli*, czyli mędrców ze Wschodu, którzy ujrawszy nadzwyczajną gwiazdę, zwiastującą według przepowiedni Proroków narodzenie się Zbawcy świata, przybyli za jej przewodnictwem do Betleem dla oddania pokłonu Boskiemu dzieciątku i złożyli mu w ofierze: złoto, jako królowi; kadzidło, jako Bogu, i mirrę, jako człowiekowi śmiertelnemu, — mirrę bowiem używano do balsamowania ciał zmarłych.

Uroczystość Trzech Króli nazywa się także Świętem *Zjawienia Pańskiego*, czyli objawienia się bóstwa Chrystusowego, ponieważ w tym dniu Kościół Święty obchodzi trzy jednocześnie pamiętki z życia Chrystusa Pana, w których Jego bóstwo oznajmionem zostało, to jest: *Pokłon Mędrcom*, *chrzest w Jordanie*, i *pierwszy cud przemiany wody w wino w Kanie Galilejskiej*.

Kościół Rzymsko-katolicki obchodzi więc w tym dniu pierwszą pamiętkę, poświęcając także same dary, jakie złożyli ci trzej Królowie i odbywa uroczystą procesję wyobrażającą ich podróż dla powitania Mesjasza, a przytem zaleca pobożny zwyczaj pisania na drzwiach mieszkania poświęconą kredą pierwszych imion tych trzech Mędrców: *K. M. B.* (Kacper, Melchior, Baltazar), na znak, iż oni byli jakoby drzwiami,

rzy i młodzi, w futrach i paletotach, w płytkich i bardzo głębokich kaloszach. Ten miał złote okulary, inny laskę z kością słoniową, ów częstował znajomych kilkozłotowymi cygarami, tamten posiadał kamienie, a jeszcze inny najlepsze serce w świecie. Wielu z nich było członkami Towarzystwa Dobroczynności, albo Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, wielu z nich troszczyło się o paralityków, lecz list Jasia leżący od tak dawna w skrzynce, żadnemu na myśl nie przyszedł. Nareszcie i on zwrócił na siebie uwagę.

Przez dziedzinnic pocztowy przesunął się codziennie, pewien jęgomość chudy i lysy, w długim granatowym płaszczu. Zły to był chytry starzec!.. Ilu on panów, co powozami jeździli, na dziady wykierował, — ilu kupców na Leszno wsadził, — ile wdów i sierot zgubił, — ilu młodym ludziom swemi olbrzymiemi procentami kariery zwichnął, — o tem dopiero dowiemy się w dzień sądu ostatecznego.

Ponieważ staruszek, ten przez całe swoje życie pisywał listy na koszt, z obawy więc: czy i teraz do którego nie zapomniał marki przyklepić czy mu go nie odrzuciła poczta, — często zaglądał do szafki. I otóż, w czasie jednej z takich odwiedzin, przeczytał adres:

„Do rąk własnych wielmożnego i kochanego pana Anzelma w Wólce, żeby prędko doszedł!”

Zobaczywszy to, stary aż się zatrzęsł z gniewu i uderzając laską w kamienie, mruknął:

— A to dopiero oślisko jakieś!.. Ckce, żeby mu list prędko doszedł, a marki nie przyklepia!..

Z temi słowy szybko pobiegł do bramy, lecz tu nagle się zatrzymał i znów mruknął:

— Dobrze mu tak, niech się pilnuje!..

Ale na środku ulicy Nowo-Senatorskiej znów stanął i jakby klójąc się z kimś, mówił gniewnie:

— A to co nowego? Ja... ja mam marki kupować, za jakichś tam hołyszów, urwipółców?... Zjesz djabia, czy ci się uda!

Daremnie się jednak wykręcał, daremnie klął i usiłował biedz naprzód! Schwyciła go za kark potężna

przez które inne później narody pogańskie weszły do Kościoła Chrystusowego.

— Uroczystość Świętych Trzech Króli, kościół Ś-go Kazimierza na Nowym Mieście obchodzić będzie Nabożeństwem odpustowym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tak podczas Summy, jak i podczas Niezporów.

Ewangelia Święta na uroczystość jutrzejszą, zapisaną u Mateusza Ś-go w rozdziale 2 gim.

Pojutrze zaś, jako w pierwszą niedzielę po uroczystości Trzech Króli, czytana będzie Ewangelia Święta, zapisana u Łukasza Świętego w rozdziale 2 gim: „O Chrystusie w 12 tu latach.”

Buletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego.

19 (31) Grudnia.

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy raczył przepędzić noc bardzo spokojnie; po śnie uspakajającym, mógł siedzieć; apetyt wraca, siły wzmagają się widocznie coraz bardziej.

Pirogow, Botkin, Obermüller, Prisiolkow, Wywodcew.
(D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego, z 4-go grudnia 1876 r.:

Zatwierdzeni zostali: profesor nadzwyczajny Cesarskiego uniwersytetu kazniańskiego, doktor językoznawstwa porównawczego Boudouin de Courtenay — profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu, na katedrze gramatyki porównawczej języków indo-europejskich, od 9-go października 1876 roku; docent Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, doktor medycyny Czarus — profesorem na wyższym wydziale uniwersytetu, na katedrze anatomii opisowej, od 18 listopada 1876 roku.
(D. W.)

— Prezes sądu okręgowego warszawskiego podaje do wiadomości, że osoby życzące sobie otrzymać wypisy główne i kopje z decyzji i dokumentów znajdujących się w archiwum po zwinętych władzach sądownych, winni udawać się z prośbami w tym względzie wyłącznie do towarzysza prezesa F. J. Walekiego, do 5-go wydziału sądu okręgowego. Opłata za kopje, podług taksy, ma być uiszczana w kancelarii tegoż 5-go wydziału.
(Dz. W.)

— Prezes sądu okręgowego warszawskiego podaje do wiadomości, że w sądzie okręgowym nie będą posiedzenia i nie będą przyjmowane prośby od 24 grudnia (5 stycznia) do 1 (13) stycznia włącznie 1876/7 r.
(Dz. W.)

prawica boża i już z placu Teatralnego zawróciła na pocztę. Ale lichwiarz nie dawał jeszcze za wygrane i począł się tłumaczyć płacziwym głosem:

— Pewnie już nie ma urzędników na poczcie, oni by też tam dla takiego głupiego listu czekali! A czy licha nadało z tą kanajką?... A czy nie mógłby to tego samego zrobić jaki uczeiwy i bogaty człowiek?...

Mimo to wracał, choć stękał jak niedźwiedź i zaszedł do biura, gdzie marki sprzedają. Ach! jakże mu trudno znaleźć było woreczek z pieniędzmi, jak mu się ręce trzęsły, jak ciężko żałował tych dziesiątczyn... Mimo to, musiał zapłacić i list poszedł.

Dziwne rzeczy wyrabiasz o Panie! że pominiawszy tyle znacznych i wykwiutnych osób, do spełnienia woli sierocy użyłeś lichwiarza, w wytartym i zabloconym płaszczu... A może też zapragnąłeś w nieograniczonym miłosierdziu, aby para lichych piąszków nie dopuściła jednej duszy ludzkiej do jamy piekielnej, gdzie źli napawani będą smołą i goryczą i przez ciąg wieków smarzeni w ogniu, którego nawet łyż niebezpiecznych całego świata nie ugasała!..

Z tem wszystkiem, zdawało się, że jakaś kłątwa ciąży nad biednym liścikiem Jasia. Po wysłaniu go bowiem z Warszawy, zjechał na inną stację, znów wrócił i dopiero po Bożem Narodzeniu doszedł do rąk właściwych. Akurat w dzień Śgo Szczepana, około 10tej wieczorem, gdy dzieci już spały, pani zaczęła nową powieść, a pan Anzelm myślał o niektórych dyspozycjach na jutro, do niskiej jego izdebki wszedł Młynkiewicz, który w tej chwili właśnie powrócił z miasteczka.

— Cóż, pisma są? — spytał pan Anzelm.

— A są, i jeszcze list jakiś — odparł ekonom kładąc na stole sporą paczkę.

Szlachcie wziął przedewszystkiem list do ręki, a przeczytawszy adres, wybuchnął śmiechem:

— Także koncepcista jakiś! — zawołał.

— A może to nasz Jaś?... — wtrącił półgębkiem ekonom.

SIEROCA DOLA

przez
BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 3).

X. Dzieje listu.

Powiadasz, mój przyjacielu, że Pan Bóg jest najlepszym dramaturgiem: ponieważ zawsze daje najmniej spodziewane rozwiązania. Masz rację, i na dowód tego opowiem ci następującą historję

Nieopatrzony marką list Jasia doś już długo wisił w skrzynce pocztowej, choć był bardzo a bardzo pilny, a mimo to nikt nie ulitował się nad nim. Przechodziło tamtędy mnóstwo dam, które bawią się tylko dla otarcia łez cierpiącej ludzkości i z których każda jest tak świętobliwa, że po śmierci wprost z karawanu pierwszej klasy, wzięta zostanie do własnego pałacu w królestwie niebieskiem. Żadna z nich jednak, nie raczyła spojrzeć na biedny liścik, który w niebogłosy zdawał się krzyknąć, aby go do Wólki wysłano! Przechodziły panny piękne jak jagody, a takie dobre, niewinne i miłosierne i w ogóle tak doskonałe, że pojawienie się ich robiło dystrakcję wyglodzonym kancelistom pocztowym, że na ich widok, pocztyloni i bryftrygierzy żegnali się, jak przed cudownemi obrazami... Lecz i z nich żadna nie zainteresowała się liścikiem. Dopiero dwie dziewczyny ubogie i obdarte, stanawszy przed szafką, mówiły jedna do drugiej:

— Nie masz ty czasem dwudziestu groszy?

— Nie, — albo co?..

— A to, że kupiłabym markę do tego oto listu, co mu tak pilno, że się aż wykrzywił.

— Phyl!.. żebym ja miała dwadzieścia groszy, to bym szwecowi odniosła trzewiki, co mi z nich palce wylażą.

I odeszły biedne dziewczęta, a list znów został; choć co prawda, ciężka to rzecz kupować marki tym, którym z trzewików palce wylaża!..

Przechodzili tamtędy także i panowie porządni, sta-

POBOR CŁA ZŁOTEM.

—¹/₂— Niemalę wstrząśnienie w naszym świecie handlowym zrobiło ogłoszenie Najwyżej zatwierdzonego w dniu 10 tym (22-go) listopada r. z., postanowienia Komitetu Ministrów o poborze cła złotem.

Wstrzymywaliśmy się od wygłoszenia naszej opinii i zdania sprawy w tej kwestji, dopóki nie otrzymaliśmy szczegółów rzeczowego postanowienia.

W tych dniach rozesłane zostały komorom celnym zatwierdzone przez Ministra Skarbu 12-go (24-go) grudnia r. z. prawidła pobierania cła i obliczania monet. Podając streszczenie tych prawideł, jesteśmy zarazem w możności wypowiedzieć niektóre uwagi.

Przedewszystkiem musimy zaznaczyć, że popłoch był za wielki. Rząd nie miał wcale zamiaru cła podwyższać, w jakiegokolwiek bądź formie ta podwyżka wyraziłaby się miała.

Idzie tu tylko o powstrzymanie ciągłego odpływu złota i srebra za granicę, a natomiast o pozyskanie pieniędzy metalicznych z za granicy.

Wszelkie przedsięwzięte dotąd w tym kierunku środki okazały się niepraktyczne. Przywóz złota z zagranicy ciągle maleje, a wywóz niesłychanie wzrasta. W roku zeszłym przywieziono szlachetnych kruszczów do państwa na 3,928,172 rs., a wywieziono za 97,876,000 rs. w porównaniu z rokiem zaprzyszłym 1875, przywieziono mniej za rs. 1,055,000, a wywieziono więcej aż za 74,828,250 rs.

Taka ogromna nieproporcjonalność wywołała znaczną obniżkę naszych pieniędzy papierowych, których wartość rzeczywista normuje się względnie do stosunku, w jakim one pozostają do będącej w kraju monety kruszczowej, która sama jedna tylko, będąc zarazem towarem, przedstawia zawsze małaźmienną wartość realną.

Gdyby wywóz kruszczów dalej potrwał w tym stosunku, to wkrótce zostalibyśmy z nich ogołoceni, i musielibyśmy pozostać prawie tylko przy pieniądzach papierowych, (jak to kiedyś było w jednym z państw sąsiednich,) których wartość byłaby bardzo fikcyjną a zatem i kurs ich za granicę nader niski.

Czy taki stan rzeczy nie jest groźniejszym dla handlu od podwyżki cła?

Że ten niepraktykowanie wielki wywóz kruszczów szlachetnych wpływa na obniżkę naszej waluty, widzimy to z coraz większych jej spadków kursowych, a że on źle oddziaływa na nasz handel, widzimy to ze zmniejszających się dochodów celnych, które zwiększając się ciągle w latach poprzednich, doszły w r. 1875 do 62 milionów rubli, a w roku zeszłym spadły do 52,890,500 rubli.

Tymczasem rząd potrzebuje złota dla wypłaty kuponów i wylosowanych biletów pożyczki zewnętrznej,

płatnych w większej części za granicą i wyłącznie tylko monetą metaliczną.

Jest to drugi bardzo ważny a może nawet główny powód wymagania cła w zlocie, w celu sprowadzenia złota z zagranicy.

Usprawiedliwienie tego powodu widzimy właśnie w świeżo zatwierdzonych prawidłach. Kupony i bilety wylosowanych pożyczek zewnętrznych, mianowicie: 5% bilety pożyczki anglo-hollanderskiej, 4¹/₂% pożyczki angielskiej, obligacje mikołajewskiej drogi żelaznej i skonsolidowane obligacje rossyjskich dróg żelaznych, biulet komisji umorzenia długów państwa, 3%, 4¹/₂% i 5% wszystkich serji, oraz 4% metaliki, to jest te wszystkie właśnie papiery, których najwięcej obiega za granicę, przyjmowane są na równi ze złotem w nominalnej wartości, czego nie dostały bilety pożyczek wewnętrznych.

Srebro w grubych sztukach przyjmowane jest tak dobrze jak złoto w nominalnej wartości, a nawet drobna moneta srebrna rossyjska w dopłatach do wysokości rs. 5 k. 15 i miedziana moneta zdawkowa w dopłatach do kop. 20.

Na papierach wyżej wyszczególnionych, nie się nie traci, na srebrze różnica kursu wynosi załedwie 10%.

Monety złote obliczone są niektóre dość ściśle a inne zupełnie ściśle, podług rzeczywistej wartości w stosunku do rubla srebrnego ważącego 4złotniki 21 dol., mianowicie: francuzkie i belgijskie 20-frankowe po rs. 5 (ściśle), włoskie 20 lirów po rs. 5 (zyskały k. 2), greckie 20 drachm po rs. 5 (zyskały k. 4), niemieckie 10 marek po rs. 3 k. 8 (ściśle), austriackie 8 guld. po rs. 4 k. 96 (straciły po k. 4), hollanderskie dukaty po rs. 2 k. 93 (straciły około k. 2), wilhelmsdory po rs. 5 k. 19, angielskie suwereny po rs. 6 k. 28 (straciły k. 2), angielskie eagle, równe 10 dolarom, po rs. 6 k. 92, tureckie liry 100 piastrowe (zapewnie jussik medzidie) po rs. 5 k. 67 (ściśle).

Prócz tego wymienione są rumuńskie 20 lejs równe 5 rs., których wcale nie znamy, oraz szwedzkie, duńskie i norweskcie po 20 kron równe rs. 6 kop. 92, co jest dla nas niejasne, gdyż Danja o ile wiemy, ma złote pistole wartości rs. 5 kop. 12 a srebrne species-dalery równe 4 kronom. Szwecja ma złote dukaty warte po rs. 5 kop. 83, srebrne riksdalery równe 1 kronie a Norwegja ma tylko srebrne speciesalery, równe 4 kronom, kromy zaś warte są po kop. 35. Rossyjskie pólimperjały obliczone są ściśle po rs. 5 kop. 15, dukaty (czerwonce) po rs. 3 kop. 9.

Jest to powtarzamy rzeczywista wartość tych monet, a sztucznie wywołane różnice kursu maleć muszą w stosunku prostym do napływu metali szlachetnych. Ta strata na kursie podług nas, jest o wiele mniejszą od strat oczekiwanych w przyszłości z powodu ciągłej obniżki kursu naszych pieniędzy papierowych, któremi przeważnie posługiwac się musimy.

Tłomaczenie podwyżki cła o 50% z powodu przyjmowania naszych biletów bankowych (w rodzaju ulgi tylko do wysokości rs. 100) po kop. 50 za rubla, jest bezzasadne, gdyż nikt z takiej ulgi zapewne skorzystać nie zechce i jest ona tylko postawioną dla odroczenia zastępstwa monety metalicznej banknotami, któreby sparaliżowało osiągnięcie zamierzonego celu.

Na zakończenie pozwolimy sobie powiedzieć, że z owej, małaźnaczej zresztą bo ciągnącej tylko płacących złotem, podwyżki cła, nie rokujemy żadnych korzyści dla naszego przemysłu, jak to chcą widzieć niektórzy optymiści.

Kwiaty sztuczne placą po 5 rubliz funta, korty placą po rs. 1 kop. 20 z funta, co wypada około rs. 2 z łockia, a przecież pomimo tak wysokiego cła, pomimo, że nasze kwiaty i korty idą w głąb cesarstwa, wyroby angielskie i francuzkie skutecznie rywalizują na naszych rynkach z naszymi wyrobami. Wiemy, że rząd dość sporo stracił dla rozwinięcia u nas przemysłu jedwabniczego, a jest on u nas w opłakanym stanie.

Fakt to już stwierdzony, że system protekcyjny nie podźwignie naszego przemysłu a handlowi naszemu niewątpliwie zaszkodzi. Powinnyśmy raz już przeciw zrozumieć, że nie wszystkie gałęzie przemysłu są dla nas korzystne, że nie wszystko to, co jest zrobione w domu ma być najlepszym i najtańszym, boć nie można być dzisiaj, tak jak ongi Adam, jednocześnie krawcem, stolarzem, kotlarzem i t. d.

Jak w Laponji nie podobna hodować wina a w Wygrzech reniferów, tak też wszelkie nawoływanie naszych ekonomistów do przemysłów nie odpowiedzialnych dla nas, z pominięciem rolnictwa i z uszczerbkiem handlu, jest czezą deklamacją.

Luźne sprawy.

— O. Baudouin i Diderot!

Znaną jest powszechnie z życia misjonarza Ojca Baudouina, założyciela Warszawskiego Szpitala Dzieciątka Jezus, historia policzka, który otrzymał kwestując niezmordowanie na szpital. Znaną też jest opowiadanie sławne jego; „To dla mnie a cóż dla sieroty”.

Otóż zdaje się, że Diderot trzymał się zasady Molirowskiej „bran a tam gdzie się da,” albowiem w jednej z arcy dowcipnych i filozofją życia konieczności powieści p. t. „Jacques le fataliste et son maitre” przytacza scenę, żywcem odkradzioną O. Baudouinowi. Baudouin jak wiadomo umarł w r. 1768. Diderot w r. 1784.

Ustęp ten znakomitego a zapewne bardzo mało u nas znanego pisarza i inicjatora wiekopomych encyklopedystów, pozwolimy sobie przytoczyć w streszczeniu:

„... Pan Le Pelletier był człowiekiem tak liteścivym dla biednych, że straciwszy znaczną fortunę na

— Zapewneże on... to tak jakby jego charakter... — mówił szlachcic, szybko rozrywając kopertę. A potem zaczął czytać głośno:

„Kochany panie! Mama chciała sama do pana napisać, ale już umarła...”

— O nieszczęście! — mruknął pan Anzelm i wybiegł do pokoju żony wołając: Wiesz ty kochanko, że biedna Wincentowa już nie żyje!...

— Co za Wincentowa? — spytała dama, wnosząc na męża zapadłe oczy.

— No ta, która u nas była guwernantką... matka Jasia!

— Szczęśliwa!... — szepnęła nerwowa dama, spuszczać znowu oczy na książkę.

Pan Anzelm zaczerwienił się, chwilę popatrzył na żonę i z gniewem wrócił do siebie.

— Takie to życie nasze — odezwał się do niego Młynkiewicz. Człowiek niby to żyje, żyje... a potem grabarz poklepnie go łopatą i basta!

— A cóż to znowu znaczy?... — krzyknął zaperzony szlachcic, ostro patrząc na swego oficjalistę.

— Koncept panie!... — odparł nieśmiało ekonom, drapiąc się w głowę.

— Głupi koncept, wcale nie w porę!... — zgromił go pan Anzelm i począł znowu list przeglądać.

Młynkiewicz zawstydzził się, parę chwil milczał, a potem znowu odezwał się półgłosem:

— Cóż on tam pisze ten nieborak?...

Szlachcic utarł nos, zaczął szybko mrugać powiekami i stłumionym głosem czytał dalej:

„Już w końcu była nam taka bieda, że strach!... a mama przed samą śmiercią ciągle wspominała opanu. Teraz jestem u pana Karola, który mię wzięł z łaski. Dobrze mi tu, ale tęskno, bo nie raz nie ma człowieka do kogo gęby otworzyć, choć jeść i pić jest co. Z początku mieszkaliśmy z chłopcami, ale potem dali osobny pokój i do stołu nie zawsze wołają, to też mi bardzo smutno. Od wakacji wzięli mię chłopcy uczyć, ale więcej tam kłęczania i łap dawania, niż tego co potrzeba. Mają oni fuzję i welocyped, ale mi tego do

ręki nie dają, choć ja i nie wiele o to stoję, bo wolałbym się uczyć z kim starszym. Najgorzej mi tylko żal, że naskarzyli na mnie z panią przed ojcem, żem leniwy i próżniak. Za to pan Karol rozgniewał się i mnie w domu zostawił, choć wszyscy wyjechali na wieś, aż mi się płakać chce.

„Mój kochany panie, niech się pan nie gniewa na mnie za takie brzydkie pismo, ale to nie z lenistwa i próżniactwa, tylko przez pióro zle... Mój kochany panie co ja mam z sobą robić, kiedym już tak sam został na świecie? Trzeba by mi pójść na własny zarobek, ale nie śmiem podziękować panu Karolowi, bo on zawsze taki jakby chorował i ciągle się tylko za głowę łapie. Może ja bym się tam na wsi przydał do czego, to już i nauczę dałbym chyba pokój, aby tylko ztąd wyjść.

„Całuję ręce i nogi panu i pani, całuję także Antosia i Józia i Manię i Kazię; panu Młynkiewiczowi się kłaniam i Wojciechowi jeżeli jest i niech mi pan odpisać jak się tam powodzi i czy wszyscy zdrowi?”

Następował podpisimienia i nazwiska, tudzież adres. Szlachcic, skończywszy czytać, stanął przed ekonomem i rzucił mu jedno tylko pytanie:

— He?!...

— Wola pańska — odparł osiwiały ekonom, kłaniając się. — Musi tam być chłopcu okrutnie źle...

— Wydobędziemy go!... — rzekł jakby do siebie Anzelm, i począł wielkimi krokami chodźć po pokoju, rozmyślając.

Dla tego uczciwego człowieka, sprawa sieroty przedstawiała się bardzo jasno. Trzeba go ratować, ponieważ chłopiec to niepospolicie zdolny i dobry. Prócz tego był synem kobiety, która mu wiernie służyła, a więc według tradycji rodzinnych, należał do rodziny Anzelma. Cała rzecz rozbijała się o pieniądze. Aczkolwiek bowiem od chwili przeniesienia się na dziedziawę, szlachcic szalenie pracował i miał się pieźle, lecz w tej chwili nawet na podróż do Warszawy gotówki nie posiadał.

Pomyślawszy jeszcze, rzekł do ekonomu.

— Potrzebuję z pięćset rubli... Trzeba chłopca tu przywieźć i od wakacji oddać do szkół.

— Żadny grosz! mruknął ekonom.

— Mamy przecież trochę zboża na sprzedaż? spytał pan Anzelm.

— Tak! zboże jest, ale o kupca nie łatwo, a przytem to ekstraordinaryjny wydatek... Zresztą i Józia czas by już do szkół... —

— Tępy chłopiec! odpowiedział szlachcic. On się jeszcze i za dwa lata nie przygotowuje.

Nastało znowu milczenie, które przerwał ekonom:

— Kiedy taka wola pańska, to pieniądze się znajdą. Przecież tydzień temu, pan Adam za cugow konie dawał akurat pięćset rubli... —

Słowa te podziały na Anzelma, jak kubel zimnej wody. Przez chwilę jeszcze się wahał, lecz w końcu rzekł już innym głosem:

— Niech Młynkiewicz idzie spać.

Potem znowu począł rozmyślać:

— Żal mi wprawdzie chłopca, no! ależ i ja mam obowiązki... Od kwartału jest w domu nauczyciel do Józia, mógłby się więc przy nim trochę poduczyc, ale ze szkołami ciężka sprawa... Szkoda chłopca!...

Co prawda, pan Anzelm wstydział się nawet przed sobą wyznać, że mu trochę żal było pary koni cugowych, które stanowiły prawie jedyną pamiątkę lepszych czasów. Długów teraz nie miał, lecz dla edukacji Jasia musiałby się przez lat parę bardzo ograniczać w wydatkach. Rok obecny był wyjątkowo pomysłny i pozwolił mu nawet na kupno żniwiarki, lecz czy tak zawsze będzie?...

Ale z drugiej znów strony pan Anzelm wiedział, że Jaś jest ogromnie obiecujący i domyślał się, że pozostając nadal w dzisiejszych rękach, zmarnować się może.

— Szkoda chłopca! szeptał wzruszony. No, ależ i ja mam obowiązki i to ciężkie... —

— Podłóżasz im! odezwał się jakiś głos.

dobre uczynki, chodził od drzwi do drzwi szukając w kieszeni innych zapomogi, której już w swojej znaleźć niemożli. Tak raz było.

Pan Aubertot stał przy drzwiach,— p. le Pelletier zaczyna go słowy: Panie Aubertot nie dasz mi pan nic dla moich przyjaciół—bo tak nazywał swych ubogich. — Nie dam nic dzisiaj. P. Pelletier nalega — Gdybyś pan wiedział dla kogo błagam pańskiej litości, oto dla nieszczęśliwej kobiety, która świeżo porodziła a niema nawet gałganka żeby obwinąć dzieciaka.

Nie dam—I dla młodej dziewczyny, która niema co jeść a którą pańska zapomoga uratuje od grzechu. — Nie dam.—Dla biedaka który żył z pracy swych rąk a który teraz, spadając z rusztowania zламаł nogę.

Nie dam—powiedziałem.—Zmięknij panie Aubertot i zawierz, że nigdy grosz nie będzie użyty lepiej.

Nie dam, nie dam.—Mój drogi panie — miej litość! Lecz p. Aubertot odwrócił się na pięcie i zaszedł do swego magazynu. Poszedł za nim Pelletier, a ztamtąd do komórki, a ztamtąd ciągle za nim do jego pokoju, ciągle prosząc o litość dla ubogich. Zniecierpliwiony pan Aubertot, daje policzek panu Pelletier—na co tenże przybrawszy twarz uśmiechniętą rzekł „Dobre to dla mnie, lecz cóż dla ubogich?“....

Jeżeli to tylko przeróbka, to niema ona nawet zasługi prostoty stylu, gdy tymczasem fakt rzeczywisty odznacza się prostotą ewangeliczną i szlachetną.

— Francuzi z gorączkową ciekawością i serdecznym zapałem witają każdą, niespodzianie odkrytą piosnkę po zgasłym poecie, Piotrze Berangerze. Obecnie odnaleziono dwa utwory, nie pozostawiają jakoby najmniejszej wątpliwości co do swego pochodzenia. Są to dwie śpiewki, z których jedna nosi tytuł: „Miłość i wino,“ druga zaś ma napis: „Marjonetki.“ Tę ostatnią, powtarzamy w doraźnym przekładzie, jednego z współpracowników *Gazety Polskiej*.

Marjonetek typ nie znika,
Któż wiek bez nich wskazać zdoła?
Od magnata do kupczyka,
Dzieci miasta, dzieci sioła,
Sługus, dwornik, gazeciarze,
Czy dewotki, czy kobiety,
Ze aktorów już nie wskażę,
Marjonetki to, niestety. (bis).

Ta niewinność czuła srodze,
W której żądź się budzi władza,
Drży pod burzą w dziwnej trwodze,
Jeszcze na nic się nie zgadza...
W noce czuwa, we dnie—marzy,
Wszystko trwoży niewinnutką!...
I... Kupida już ołtarzy
Marjonetką jest cichutko. (bis).

Tu mąż.—Nieraz musi oto
W domu przyjąć gagacika,
To z przymusem, to z ochotą,
To go szuka, to unika...
I czy rad zeń, czy zazdrości,
Któż to z twarzy mu wyczyta?
Taki mąż u swej jejmości
Marjonetką jest i... kwita! (bis).

Człek, co stoi w wielkich rzędzie,
Z równowagi swej się puszy!
Idzie śmiało, równo wszędzie—
Niezależnym zwie się w duszy...
Lecz wzrost jego czyż z zasługi?
Czyż nie pada, gdy chce wzrostu?
Słowem—ludzi szereg długi—
Marjonetki to poprostu...

Wiadomości miejscowe.

— Zwracamy uwagę panów kupców, ekspedytorów i tych wszystkich, którzy mają interes jakikolwiek w sprowadzeniu towaru z zagranicy, iż w opłacie celnej, tak wielkiej ulegającej zmianie od dnia 13 go b. m., ma nastąpić nie małe ułatwienie. Polegać ono będzie na przedłużeniu do dnia 22-go obowiązujących dotąd przepisów dla tych towarów, które zostaną zadeklarowane przed dniem 13-tym b. m. Rzecz to niezmiernie ważna i po raz wtóry kładziemy na nią naciski.

— Słyszeliśmy, że w licytacji na sprzedaż placów po b. pałacu Bühlowskich pozostałych, oczem donosiliśmy wczoraj, przyjmie udział wielu z zamożniejszych kapitalistów warszawskich. Mówią również o uczestnictwie kapitalistów angielskich i niemieckich, którzy chcą koniecznie uszczęśliwić Warszawę jakimś wspaniałym gmachem, nieznanym dotąd temu barbarzyńskiemu miastu. Nienależy zresztą dziwić się podobnej konkurencji. Cena łokcia kwadratowego wystawionych na sprzedaż placów nie przenosi rs. 11 a przed rokiem mówiono o ofertach zawierających ce-

nę 25 rubli za łokieć kwadratowy! W środkowym punkcie Warszawy cena rs. 11 za łokieć nie jest wcale wysoką, zwłaszcza, że zarówno położenie udogodnione przez rozszerzenie ulicy Wierzbowej, jak i punkt środkowy kwalifikują miejsce to pod gmach publiczny, a więc procentujący się dobrze. Wobec spodziewanego podniesienia *praetium liciti*, skarb zyska większą sumę za sprzedaż placów. Byłoby do życzenia, aby kosztem placów w obrębie miasta położonych, zyskało też miasto inne udogodnienia. Otwarcie ulicy Nowo-Zielnej, z chwilą każdą potrzebniejszej dla miasta, jest potrzebą kwalifikującą się do szybkiego załatwienia.

— *Gazecie Polskiej* donoszą, iż Warszawski zarząd arsenałów artyleryjskich, uczynił stanowczą propozycję p. Michałowi Podbereskiemu, obywatelowi z pow. Kowieńskiego, znanemu zaszczytnie z wystaw krajowych, dostawienia kół do wszystkich, mających się budować przez Zarząd ten wozów. Fabryka kół p. P., jedyna w całym kraju, zbudowaną została przezeń na sposób amerykański.

— Jedno z pism tutejszych donosi, iż senator Solowiew, niegdyś członek zawiadujący sprawami b. Komitetu rządzącego w Królestwie Polskiem, zmarł w tych dniach w Paryżu.

— W Suwałkach krzątają się około założenia miejscowego organu.

— *Wędrowiec* zamieścił w ostatnim numerze życiorys i portret dr. Szymona Syrskiego, znakomitego podróżnika—naturalisty—obecnie profesora zoologii w Uniwersytecie lwowskim.

— W tych dniach bawił krótko w Warszawie znany podróżnik i duchowny angielski Reverend Long, który zajmuje się przeważnie poznaniem ziemi i ludów słowiańskich.

— Wyszedł z druku „Przewodnik do Ustawy Sądowej z d. 20 Listopada 1864 roku i dodatkowych do niej przepisów, dla osób w służbie policyjnej będących, ułożony i wydany przez urzędnika do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Warszawskim, sztab oficera, Cugałowskiego.“ Cena rs. 1 kop. 50.

W księżce tej mieszczą się rozliczne rozporządzenia Władz; określone są: obowiązki i prawa policji przy przyjmowaniu skarg i podań od mieszkańców, obowiązki policji pod względem przepisów wojskowo-karnych i prasy, prawa wymierzania kar administracyjnych; nadto zamieszczone są wzory odezwo do Władz Sądowych, protokołów i tym podobne niezbędne dla osób będących w służbie policyjnej informacje.

Przewodnik powyższy nabyć można w księgarniach: Maurycego Orgelbranda i Czerkiesowa, przy ulicy Nowy Świat, w domu Zarządu Wojennego, Istomina przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 411, jakoteż u Wydawcy, przy ulicy Instytutowej w domu pod Nr 6, mieszkania Nr 6.

— Cała straż Warszawska dziś o godzinie 3 ciej po północy, zaalarmowana została. Z Zatyków wydobywał się silny dym; w stronę więc tę podążyły nasamprzód dwa oddziały, ratuszowy i mirowski, które też w przeciągu kwadransa płomienie na poddaszu parterowego drewnianego domku, w posesji Nr 7 p. Hartmana, ugasiły. Dach pomienionego domku w połowie został rozebrany; sufity w kilku miejscach uszkodzone. Straty dotąd nieobliczone. Budynek assekurowany.

— W dniu wczorajszym, 13 wagonów ładownych i 1 próżny, pędzone siłą wiatru, w padły ze stacji Aleksandrów na stację Cieclocinek. Z tych 5 węglarek z naftą i jeden kryty z solą, rozbiły się zupełnie.

— W dniu 5-go stycznia 1608 roku zamknął oczy w jezuickim szpitalu w Lublinie serdeczny nasz śpiewak Sebastian Klonowicz.

W dniu 5 go stycznia 1406 roku Janusz książę Mazowiecki z kościoła parafialnego Ś-go Jana w Warszawie stanowi kollegiatę.

— Dzisiaj z powodu wigilji Świąt Bożego Narodzenia v. s. widowisk w obu teatrach nie będzie.

— Tabór towarowy kolei konnej, spełniającej aż do dnia 13-go grudnia r. z: zadanie środka tranzytowego, przeszedł w posiadanie wielkiego towarzystwa rosyjskich kolei żelaznych. Konie zaś, używane do tych wagonów, zostaną sprzedane przez licytację publiczną. Pożądaniem byłoby, aby wielkie towarzystwo zechciało powiększyć liczbę kursujących dotąd omnibusów osobowych, których potrzeba coraz silniej uczuwać się daje.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Wielki: niedziela „Jotta,“ poniedziałek „Trubadur,“ (abonament A. Nr 3, wtorek „Otello“ środa „Trubadur“ (abonament B. Nr 3), czwartek „Pan Twardowski,“ piątek „Trubadur“ (abonament zawieszony), sobota „Hugonoci“ (abonament zawieszony), niedziela „Meluzyna.“

Teatr Rozmaitości: niedziela „Nitka jedwabiu“ w Salach Redutowych Maskarada 2ga podczas której w Teatrze Wielkim przedstawioną będzie pierwszy raz komedycja p. t. „Chrapanie z rozkazu,“ poniedziałek „Nitka jedwabiu,“ czwartek „Krytycy,“ piątek „Nitka jedwabiu“ sobota „Nitka jedwabiu,“ niedziela „Krytycy,“ w Salech Redutowych: Maskarada 3cia, podczas której w Teatrze Wielkim przedstawioną będzie operetka „Piosnka Fortunata“ a w Teatrze Rozmaitości monolog w lnym akcie p. t. „Jegomość w czarnym fraku“ wypowiedziany przez pana Szymanowskiego na koncercie studenckim. Na scenie również p. Szymanowski ten monolog odegra.

— Dzisiaj na scenie Teatru Wielkiego odbyła się próba jeneralna z Trubadura. Rolę Azuceny w operze Verdiego odegra jak wiadomo panna Stella Bonheur. Będzie to o ile sądzić można z próby, gwiazda tegorocznego towarzystwa. Panna Bonheur jest niepospolitą śpiewaczką i wyborną aktorką i niewątpliwie króluje między swemi towarzyszami.

— Jutro w Teatrze Rozmaitości przedstawioną będzie pierwszy raz komedja w czterech aktach Wiktoryna Sardou pod tyt: „Nitka jedwabiu.“ W dniu dzisiejszym z tej sztuki odbyła się jeneralna próba.— W Teatrze Wielkim zaś Włosi odśpiewają „Trubadura“.

— Michał Bałucki, przysłał „Kolcom“... „Album panien.“ Nie myślcie czytelnicy, aby to było co innego jak... utwór satyryczno-humorystyczny.

— Radca tajny, senator Gerard, wyjechał do St-Petersburga. (D. W.)

— Pan J. L. Y. który podał ogłoszenie o wspólnem przygotowaniu się do egzaminu sądowego w własnym interesie zgłosić się do Redakcji.

NEKROLOGJA.

† Dnia 6 b. m., to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Walentego **Lisieckiego**, emeryta, b. zawodowej stacji Grodzisk D. Ż. W.-W., odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9tej rano Nabożeństwo żałobne, na które pozostały syn Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —162—

† Za duszę ś. p. Franciszka **Przeradzkiego**, odbędzie się dnia 8-go b. m., to jest w poniedziałek, żałobne Nabożeństwo w kościele Świętego Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej z rana, na które pozostali synowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —123—

† Dnia 8 stycznia r. b. jako w dzień imienin ś. p. Seweryna **Kazimirus**, odprawi się Msza o godzinie 9-tej rano, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona Krewnych i Znajomych zaprasza. —193—

† Ś. p. Jan **Waskiewicz**, emeryt, opatrzony sś. Sakramentami, przeżywszy lat 79, w dniu 3 stycznia r. b. przemienił się do wieczności. Stroskana żona z dziećmi, zięciem i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6 stycznia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 2 i pół po południu, z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski.

† W dniu 4 stycznia po długiej i ciężkiej chorobie zmarła Jadwiga **Czerkasińska**, wieku lat 18 licząca. W smutku pogrążona matka wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, w dniu 7 t. j. w niedzielę o godzinie 3-iej na cmentarz powązkowski. —251—

† Ś. p. Leon **Frankenstein**, przedsiębiorca budowy drogi nadwiślańskiej, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 3 stycznia r. b., w wieku lat 32. Głęboko dotknięte tą stratą rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z domu przy ulicy Szkolnej Nr 1, dnia 7 stycznia r. b. o godzinie 2-iej z południa na cmentarz Ewangelicko-angusturski, odbyć się mającą.

Wiadomości Polityczne.

Wczoraj miała już stanowczo zapaść kłamka w sprawie wschodniej. Porta na czwartek przyrzekła dać odpowiedź ostateczną, a według wiadomości, które do wczoraj nadeszły, nie wiele pozostaje nadziei, aby ta odpowiedź do pomyślnego we wszystkim rezultatu doprowadzić miała.

Przyjeliśmy przedwczoraj z niedowierzaniem wiadomości, zbyt pokojową cechą budzące podejrzenie nieautentyczności. Dzisiaj podejrzenia te sprawdziły się. Te-

legamy wyświecić obecną sytuację, przygotowując do dla sceny, która się wczoraj w sali konferencji odegrać była powinna.

Z postępowania Porty i z orzeczenia jej pełnomocnika na posiedzeniu poniedziałkowym, wypływa, iż nie przyjmie ona wcale wniosków konferencji, jak utworzenia lokalnej żandarmerji z pomocą obcą dla Bułgarji, powołania komisji międzynarodowej i powiększenie Serbji przez odstąpienie jej Małego Zwornika. Na zapytanie, czyby to była niewzruszona już decyzja, pełnomocnik Porty zawahał się i oświadczył, że w tym względzie porozumieć się będzie musiał ze swym Rządem i we czwartek na ostatniemu zebrań konferencji wypowie w imieniu Rządu Otomańskiego ostatnie słowo w tej sprawie, po którym bardzo łatwo się zdarzyć może, iż będzie ono hasłem dla zażochu słowa pokoju — na wschodzie. Przedłużenie rozejmu na dwa dalsze miesiące, uważają dzienniki, a szczególnie angielskie, za bardzo dobrą wróżbę przyszłości.

„Times“ pisze w tym przedmiocie: „Przeciąg dwóch miesięcy jest dłuższy nad spodziewanie, ale zimna są dokuczliwe, powietrze okropne, a kampanja w Serbji lub Czarnogórzu jest równie niemożliwą jak w górach biskajskich. Nadto rozejm zawarty został tylko między Turcją a prowincjami powstałymi; Rosja nie bierze w nim udziału, i on nie dotyka wcale stosunków, jakie się jeszcze między tureckim a rosyjskim Rządem wywiązać mogą. Przedłużenie rozejmu przeto uważać należy za wskazówkę, iż nic zamiaru mocarstw nie zmieniło względem wyczerpującego odyskutowania kwestji spornych. W razie nieosiągnięcia żadnego pomyślnego rezultatu, wszelkie następstwa nie będą mogły spotkać się z zarzutem, iż są dziełem nierozwagi. Nieprzedłużenie rozejmu było niemożliwością; krótszy termin niż dwa miesiące mógłby był rozbudzić obawy i do żadnego praktycznego celu nie byłby doprowadził, podczas gdy w obecnym stanie rzeczy tak Turcja jak i Rosja we wzajemnych stosunkach zachowały sobie zupełną swobodę działania.“

„Mosk. Dniw.“ umieścił artykuł, w którym powiada, iż Anglja i Austria nie są wolne od winy, jeżeli Porta wzbrania się udzielenia żądanych rekojmi. Anglja i Austria, pisze ów dziennik, swojem postępowaniem podały Turcji środek oporu do ręki, lecz oba mocarstwa myliłyby się bardzo, gdyby utrzymywały, że Rosja tylko grozić umie, a tym pogrózkom silnego i czynnego poparcia dać nie zechce. Dla samych pogroźek tylko nie byłaby Rosja uruchomioną armię na stopie wojennej postawiła.

Przygotowany wyjazd dyplomatów z Konstantynopola w razie dalszego oporu Porty, ma być ostatnim argumentem do przekonania Midata paszy, który ze swej strony zagroził raczej ustąpieniem z Wezyratu, niż przyjęciem warunków konferencji, niezgodnym z utrzymaniem całości i niezawisłości państwa Otomańskiego. Prasa turecka stara się koniecznie wytłumaczyć, że sama konstytucja wystarcza najzupełniej do zadośćuczynienia żądaniom mocarstw, i że nie stoi na przeszkodzie do przeprowadzenia jej w życie.

„Turquie“ odpięra nawet zarzut, jakoby prawa religijne islamu w sprzeczności stały z konstytucją, a tem samem uniemożliwiały materialnie dotrzymania przyrzeczeń udzielonych przez Portę. „Oto właśnie mylnie zdanie, pisze ten dziennik, inspirowany zapewne przez Wielkiego Wezyra, bo kiedy Kalif uroczystym hatem zapewnia mużłmanów, że konstytucja nie zawiera żadnych Szeri sprzeciwiających się przepisów, to europejskie mocarstwa, którym w tej kwestji brak jest kompetencji, nie mogą w samej rezjencji Kalifa utrzymywać inaczej.“ Dalej rozberra „Turquie“ kwestję rekojmi i przychodzi do wniosku, iż wszelka zewnętrzna interwencja w celu przywrócenia zgody i pokoju, mogłaby tylko zakłócenie europejskiego pokoju spowodować (!) dla tego radzi pozostać Turcji samej sposob przeprowadzenia reform, bez ubliżającego jej nacisku. Ale do tego jakoś nie przyjdzie tak łatwo.

Oto telegram z Petersburga pod datą 3 b. m. lakonicznie a stanowczo orzeka, iż w skutek odrzucenia programu konferencji przez Portę, ponowne postanowienie ultimatum, jest już niedalekie. Zerwanie stosunków dyplomatycznych wydaje się niuniknionem, sytuacja znowu bardzo naprzężona.

Z Bukaresztu telegrafują do „Pester Lloyd'a“ o nowem prześladowaniu żydów w Rumunii. Setki rodzin chronią się codziennie do stolicy, zostawiając mienia swoje na łup obcych, a ratując się z życiem przed barbarzyzmem niektórych prefektów i ludności. Widok tych prześladowanych starców, kobiet i dzieci bez schronienia i pomocy, ma być okropny. Ministerjum tamtejsze nie chce wcale ich skarg wysłuchac, konsulatu austriacki poprzesztaje na gołosłownem pocieszaniu. Wielu wyzutych z mienia i własnych domów, należy pod panowanie Austro-Węgiei i tylko czasowo bawiło w Rumunji.

Może do wszystkich kwestji na wschodzie przybędzie nam jeszcze kwestja żydowska.

Grecy udali się znowu do rady dyplomatycznej w Konstantynopolu, przedstawiając konferencji nowy memoriał dotyczący ich życzeń, ale odpowiedziano, że życzenia Rządu greckiego, nie mogą być więcej uwzględnione, gdyż pełnomocnicy mocarstw już swe przyszłe prace ograniczyli.

Na Krecie również przygotowują adres pełnomocników mocarstw, ale prawdopodobnie wszystkie pojawią się jeszcze mogące adresy, będą jako spóźnione, tą samą odpowiedzią zbyte.

Czernajew, dla braku zdrowia stanowczo porzucił bohaterki zawód w Serbji, o czem z życzeniem wszelkiej pomyślności i powodzenia uwiadomił Rząd ks. Milana.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 5go Stycznia.

Konstantynopol 3 go. — Doniesienie Ajencji Havas: „Ogólne usposobienia są bardziej pojednawcze. Turcy wczoraj mieli nie odrzucić formalnie propozycji mocarstw. Mocarstwa zdają się być skłonne do pewnych małych ustępstw. Narady będą znowu jutro podjęte i prowadzone dalej regularnie.“

Wiedeń 4 go. — Do „Polit. Corresp.“ telegrafują 3 b. m. z Konstantynopola: „Porta ma podobno wystąpić z jakąś manifestacją do Europy. Według jednej wersji chodzi o memorandum, według innej zaś o protest i pełnomocnicy starają się o wstrzymanie Porty od tego kroku. Na jutrzejszej konferencji Turcy nie zamierzają przedstawić żadnych kontr-propozycji nowych, lecz chcą propozycje mocarstw roztrząsać, co jest uważane za krok ku lepszemu. Z drugiej strony i pełnomocnicy sami są skłonni do zaprowadzenia nie jednej modyfikacji w szczegółach pojedynczych. Niebezpieczeństwo zerwania nie zdaje się już grozić bezpośrednio, jakkolwiek i nadzieja ostatecznego rozwiązania pokoju jest jeszcze ciągle słabą. Jacht rosyjski Eriklik przybył tu, wychekując dyspozycji Ignatiowa na wypadek jego odjazdu.“

Wiedeń 4 go. — Z niezawodnego źródła dowiadujemy się, że obadwaj pełnomocnicy konferencyjni Austro-Węgiei otrzymali polecenie opuścić Konstantynopol w razie, gdyby Porta odrzuciła propozycje konferencji.

Białogród 4 go. — Wiadomości ze Stambułu donoszą o rozbięciu się konferencji. Mithad-pasza nie przystaje na żaden punkt z warunków proponowanych przez mocarstwa. Członkowie konferencji udali się tymczasowo do Aten; bliższych wiadomości brak jeszcze.

Białogród 4 go. — Wiadomość o rozbięciu się układow (konferencji) nie została dotąd urzędownie potwierdzoną. Wyjazd członków konferencji ma nastąpić skutkiem demonstracji zbrojnej.

Zemlin 9 go. — Onegdaj liczne oddziały czerkiesów i baszibuzuków, posunęły się ku Negotynowi. Załoga tej miejscowości, tudzież oddział kozaków pod wodzą kapitana Noslediczowa z Kładowy, pobili Turków po zaciętej walce.

Bukareszt 4 go. — Na wczorajszym 6 godzinnem posiedzeniu wieczornem Izby deputowanych, minister spraw zewnętrznych zawiadomił, że Porta odpowiedziała, iż artykuły 1 i 7 konstytucji otomańskiej odnoszą się też do Rumunii. Izba uchwałała jednomyślnie mocję z aprobatą zachowania się rządu i z żądaniem energicznego protestu przeciw temu, jak Porta rozumie państwowe stanowisko Rumunii. Bratiano zapewnił, że rząd nie uspokoi się dopóty, dopóki Turcy również uruczystym jak konferencja aktem nie oświadczą, że Rumunja nie jest częścią państwa tureckiego.

— „Dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Mu-

zycznego, ma zaszczyt zawiadomić osoby uczęszczające na próby *wokalne* i *instrumentalne* Towarzystwa, że w poniedziałek dnia 8-go stycznia, o godzinie 6 tej wieczorem, odbędzie się próba *wokalna* w połączeniu z *instrumentalną*.

Próby zaś pojedyncze w zwykłym dotychczasowym porządku odbywać się będą.“ 1—1—240—

— „Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że dnia 10 go stycznia 1877 r. *we środę* o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w Salach Redutowych 79 wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 9-go stycznia od godziny 5-tej do 7-mej wieczorem, i we środę dnia 10-go stycznia od godziny 11-tej do 1-szej w południe i od godziny 5 tej do 8-mej wieczorem. Po godzinie 8-mej wydawanie biletów ustaje. — Wejście do Sal tak od Teatru Wielkiego, jak od Teatru Rozmaitości.“ 1—1 —239—

— Aleksander Jędrzejewski, były artysta Teatrów Warszawskich, obecnie emeryt, przyjmuje nuty do kopjowania i transpozycji. Ulica Złota Nr 15.

PODZIĘKOWANIE dla Szanownej Publiczności Warszawskiej.

Dziękuję Szanownej Publiczności Warszawskiej za względy, które mi dotychczas zaszczycała darząc mnie swoim zaufaniem, oceniając starania moje w dostarczaniu Jej towaru wyborowego, eleganckiego i taniego. Jak Szanownym moim odbiorcom i klientom wiadomo, dostarczyłem im towar mój w wytwornym smaku, podług najświetniejszych mód zagranicznych i to za nader niską cenę. Jeżeli dalej Szanowna Publiczność zechce mnie swem zaufaniem zaszczycać, usiłowaniami mojem będzie **obniżyć jeszcze niżej ceny**, ażeby firma moja stać się mogła wziętą. Dziś mogę tylko zapewnić, że Magazyn mój został zaopatrzony na **karnawałową** porę w najwykwitniejsze **ubioru męskie**.

Niech żyje uczciwa konkurencja!!!

Precz z blagą!!!

z najwyższym szacunkiem

E. Samet, krawiec

w Wiedniu: *Stephansplatz, Nr 2-gi*, w Warszawie: *Senatorska Nr 2-gi vis à vis kościoła S go Antoniego*.

—6—4—6

Precz z blagą!!

a rzetelnej konkurencji w garderobie męskiej, jedyniesukać wśród wyrobów krajowych należy. Warszawa w całej Europie znana jest ze swego samoistnego i pięknego gustu, a najprostszy rachunek każdemu dowiedzie, że ubrania męskie miejscowe, są tańsze, mając na uwadze czysto wełniane wyrob użyty na takowe, oraz dokładne i staranne wykończenie. — Konkurencja więc w tem względzie, o dobroć i taniość, jest tylko najczystszą **blagą**, użytą na łatwowierność publiki, przez spekulantów, chwilowo przebywających, z gotową odzieżą. —178—

INSTYTUT LEZENIA,
SZKOŁA GIMNASTYKI I SZERMISTWA
Ulica Miodowa Nr 3.

Przyjmuje w odpowiednie kompleta. **M. Olszewski.**

1—3

—129—

— Nadzwyczaj dobrą herbatę tanio sprzedaje hurtowy skład **M. Muszkata**, Senatorska Nr 16 przy rogu Bielańskiej. 8—12 —21,902—

Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 5-go Stycznia 1877 roku.

W e k s l e .	Z końcem giełd.		
	żądano	placono	
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 30 ^o marek . . .	120.90—60—45—37½—30—15	120.45	120.15
London 3 mies. „ „ za 1 f. st.	8.16—18	8.17	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	97.40—25	97.80	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 100 fl.	97.65	97.80	—

Papiery publiczne.	Dopeln. tranzake.	Z końcem giełd.		Akcyje i obligacje.	Dopeln. tranzake.	Z końcem giełd.	
		żądano	placono			żądano	placono
Oblię Skarbowe rs. 100 . . .	—	—	96	Akc. wiel tow. Ros. kol. żel.	—	—	166
4½% L zast 3 okr. ser. I i II . . .	—	97.40	97.10	za rs. 125	—	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże . . .	—	90.70	90.30	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	—	—
„ „ małe	—	90.70	90.30	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	72.	—
Listy zast. m. War. serji I . . .	—	86.	85.00	Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	120.50	—
„ „ „ serji II	—	83.75	83.25	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—	101.	109.
Listy z m. Łodzi serji I i II . . .	—	—	—	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	235.	225.
4% Listy Likwidacyjne duże . . .	—	80.35	80.05	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	235.	225.
„ „ małe	—	80.30	80.	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III . . .	—	94.25	—	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	240	—
Ros. Poż. Premiowa z r. 1864 . . .	—	193.	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	—
„ „ z r. 1866	—	185.	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie . . .	—	103.50	—	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zast. 14^o/₁₀₀ aowych 18^o/₁₀₀ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 130^o/₁₀₀ m. Łodzi 88^o/₁₀₀ listów likwidacyjnych 37^o/₁₀₀ obligów skarb. 104^o/₁₀₀ pożyczki prem. 1ej emisji 238^o/₁₀₀ — 2ej emisji 155^o/₁₀₀

Agentura sprzedaży Książek Ruskich.

Bednarska, Nr 18.

Prenumerata ruskich Gazet i Pism Codziennych na r. 1877.
Kantor otwarty od 8-10 rano i od 4-9 wieczorem, codziennie, nie wyłączając i świąt. 16-20-21294

Lecznica Druga

Dla przechodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

- Zajmują się w niej następujące lekarze:
- Od 10-11. Codziennie Dr J. Kramsztyk chorobami wewnętrznymi.
 - Od 11-12. Codziennie Dr Z. Kramsztyk, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, chorobami oczu.
 - Od 11-12. W Środy i Soboty Dr E. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bożego, chorobami uszu.
 - Od 12-1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórными. W Środy i Niedziele od 1-2 wyłącznie dla kobiet.
 - Od 1-2. Codziennie Dr J. Zajęczkowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
 - Od 2-3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, chorobami kobiet.
 - Od 3-4. Codziennie Dr H. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.
 - Od 3-4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.
 - Od 5-6. Codziennie Dr W. Grosstern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi.
- Codziennie od 3-4 szczepienie ospy ochronnej.
Bilety wejścia 25 kopiejek. 10-0-11088

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ, JAKO WIELCE PRZYDATNY PODAREK,

mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności wynalezioną przemennie Maszynkę do wyrzynania deseni, przy robotce galanteryjnej stolarskiej lub rzeźbiarskiej, szczególnie dla amatorów, niesłychanie przydatną, mogącą jednocześnie służyć jako prawdziwie salonoowy mebel. Wymieniam tu również Tokarnie amatorskie oraz Maszyny ręczne dwunitkowe, których cena przystępna, a nawet stosunkowo niska, zachęci winna do zrobienia tyle pożytecznego i trwałego koleśowego sprawunku. J. Taycherf, Mechanik Ulica Elektoralna Nr 7. 6-6-21302

PACZKI

Cukiernia Jana Kadecz. Senatorska Nr 2.

Codziennie świeże od godziny 10 rano Paczki po 3 i 5 kop. sztuka.
Przyjmują także obstalunki na Torty, Cukry, Ciasta, Piramidy i Kremy. Wszystko to starannie i z akurateską wykonują się. 3-3 - 21884

Była Uczennica Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego,

otrzymawszy pozwolenie od Władcy wyższej, na otwarcie Szkoły prywatnej żeńskiej, na zaszczyt zawiadomi Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmuje Uczennice tak przychodnie jak i stałe, a na żądanie może być udzielana lekka muzyka. Ulica Chmielna Nr 46 domu, mieszkania 19. -21981-1-2

Była Oehmistrzyni

Szkoły prywatnej żeńskiej, o pięciu klasach, w m. Hrubieszowie, Lubelskiej gubernii, wdowa po urzędniku, Adolfinie z Wyspiańskich Dogiel, otworzywszy z pozwolenia Władcy Naukowej Szkołę Elementarną Żeńską i o jednej klasie w m. Warszawie, przy ulicy Trebackiej pod Nrem 5, zawiadamia, iż z dniem 8 bieżącego miesiąca, powiększa lokal i przybiera do pomocy w nauce osoby, mające na to upoważnienie od Władcy.—Tamże mogą być panienci umieszczone i na stacji. —108-1-1

Antonina Luba

Przełożona, Pensji 4-ro klasowej żeńskiej. Zawiadamia, że przyjmuje uczennice tak przychodnie jak i pensjonarki w każdym czasie na przystępnych warunkach Plac S-go Aleksandra Nr 14. 1-2 - 132

W domu pod Nr 21. przy ulicy S-to-Krzyżkiej przyjmują się obstalunki

Sukien balowych

po cenach przystępnych. Suknie gładkie tartanowe lub tiulowe po rs. 15, też same ubierane kwiatami po rs. 17, które wykonywane będą podług najswiezszej mody. 1-3 - 150

Zakład Krawiecki Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS

ulica Miodowa, Nr 489C, wprost b. Sądu Apellacyjnego.

Zaopatrzony w garderobę gotową, jako to: garnitury kolorowe, czarne Tużarki i Fraki, Pantaljony różne, Meksykanki na A'lasię i flanel, Paleta o różnych kształtach i podszewkach Birki z pasami i przypianymi kapturami, Szlafyki i t. d.

Wyroby te na miejscu wykończone, a chociaż elegancie i dobre, poczyna się od cen najprzystępniejszych dla każdego. Obstalunki wykonują szybko. Żądania najwytworniejsze skutecznia zadowalniająco tak co do prawdziwego gustu jak i co do ceny. 4-6 - 21460

KURS ŚPIEWU

pod kierunkiem

Honoraty Majeranowskiej,

b. Artystki Opery Warszawskiej, w Poniedziałki i Czwartki od godziny 10 do 12 w południe, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 12. Kurs rozpoczął się od dnia 20 Października r. b.—Cena rs. 6 miesięcznie 11-0-20534

Przy ulicy Długiej, w domu dawniej Cyprysińskich, w dziedzińcu przy nowo wybudowanym Teatrze. otworzoną została

Restauracja,

urządzona z komfortem, gdzie można dostać jak dawniej, śniadań, obiadów i kolacji i wszelkich napoi krajowych i zagranicznych, po cenach przystępnych, z czem się polecam łaskawym względem Szanownej Publiczności.

M. K.

Amatorom smacznych Pączków.

Polecamy takowe od 27 Grudnia, przez cały karnawał w Fabryce Cukrów

Kozłowskiego.

Biorącym na kopy odstępuje się rabat. Nowy-Swiat Nr 67. 3-5 - 21897

NOWO OTWORZONA.

Pralnia bielizny „Konkurencja,”

Przyjmuje wszelką bieliznę do prania, za prędkie i piękne wykończenie ręczne.

Ulica Wielka Nr 13 nowy, dom W-go Rychłowskiego. Tamże przyjmują się suknie lekkie wieczorowe do prania. Ceny umiarkowane. 4-6 - 2-810



W zarodowej stajni J. O. Księcia Pless, jest do sprzedania z wolnej ręki kilka par koni powozowych, jakoteż wierzchowych i zdalnych do polowania. Wszystkie angielskiego pochodzenia.

PLESS NA SZLĄZKU.—w Grudniu 1876 r.

Zarząd Stadnin J. O. Księcia Pless. 2-1778-3-3 J. BAHŁOKE

Lekcje Tańca

uozielam po domach i u siebie. S-to-Krzyżka Nr 9.

ZUBERBIER, Art. Baletu. 4-6 - 19559

WYROBY CUKIERNICZE.

Pączek róży—to natehnienie,

To poetów świat...

Pączek życia—to marzenie

Najpiękniejszych lat.

Serou, oku i marzeniu

Rozkosz ta się zda,

Lecz śmiertelnik podniebieniu

Jakąż rozkosz da?

O! są pączki na tym świecie

Oo nie tylko gust,

Lecz przy guście dadzą przecie,

Przyjemność dla ust.

Pączki z ciasta ród widzące,

Wam chcą pomnik wznieść,

Bo was pulchne i gorące,

Radbym codzień jeść...

A więc codzień na Podwale

Pójdę myślom w ślad,

Gdzie nam w zeszłym karnawale

Michel tak był rad...

Wymienite jego pączki

Tłum świątaly tu,

I niejedne białe rączki,

Oklask dały mu.

1-1 - 186

Korzystny Interes.

Sieczkarnia na parę koni, kompletnie urządzona, do odstąpienia pod korzystnymi warunkami. Wiadomo-ć w księgarni przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73. 1-2 - 243

ZARZĄD

Drogi żelazno-konnej w Warszawie

Ma zaszczyt zawiadomić, że w stajniach tejże drogi żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej na Pradze, znajdują się konie przeznaczone na sprzedaż, chcąc nabyć takowe, obajrzeć je mogą codziennie od godziny 9-tej z rana d. 5-tej po południu. 1-1 -175

Osoba młoda,

znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres jej: ulica Piwna, Nr 13, na dole w podwórzu.— Stróż wskaże. 1-1

W Dolinie Szwajcarskiej danym będzie

BAL MASKOWY,

dnia 25 (6) Stycznia, na którym będzie grać orkiestra pod dyrekcją A. Sonnenfelda. Tamże dostać będzie można oprócz gorących potraw i przekąsek, wszelkich trunków i napei. Na miejscu przyjmuje się zamówienia na Wieczory i Wesela. 1-1 - 248

Czysta Nr 2.

Magazyn pod firmą

E. Wilczyńska.

zaopatrzony został na bieżący karnawał w znakomity wybór kwiatów, coiffures, czepeków, kokard, krawatek, wstążek, tiulów koronek. W tymże magazynie otworzą się z d. 1 Stycznia r. b. Pracownia Sukien damskich, Natalji Meisner, przymi- jająca obstalunki na suknie tak strojne, balowe jak wełniane, wykończone według ostatnich modeli paryżkich, po cenach jak najprzystępniejszych, z czem się względem Szanownej Publiczności poleca. 1-3 - 225



25 000 KORCY

partje Węgla kamiennych w dobrym gatunku kostkowych czyściych, bez miálu, takich tylko na Szlązku wszystkie, nawet właściciele kopalń do użytku domowego używają, wypadkowo tylko zakupilem i w składach moich są do nabycia, za korzee z odstawą po kop. 70. Biorącym całymi wagonami każdodziennie nadchodzącymi bez odstawy po kop. 60. Wszystkie inne gatunki węgla kamiennych grubych najlepszych szlązkich i z własnej kopalni „Jaa,” jak również i drzewo opałowe, po cenach dotychczasowych.

5-0 - 21671 -

F. Lapiński.

ZAKŁAD

Wynajmu Powozów i Karet w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doorem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantoru Hotelu Saskiego przyjmuje. -17869-48-0

WIELKA PANORAMA

czyli

Wystawa Optyczna i Figur Woskowych

Nowy i Stary Testament, poruszające się za pomocą mechaniki, przy ulicy Podwale. Wejście od ulicy Długiej Nr 9, w ogrodzie zwanym Zacziszce. Uwiadomiam, że zniana Lan-szaftów w wystawionej powstałej wojny Serbsko-Tureckiej i Prusko-Francuzkiej, oraz miast europejskich. Upraszam Szanowną Publiczność o zwiędanie teje panoramy i Figur-woskowych.—Wejście kop. 10, dzieci kop. 5.
3-3 - 21725 - Z uszanowaniem Sawicki.

TEATR WIELKI.

Jutro: Trubadur Ab. zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Nitka jedwabiu (1-szy raz).

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. —Warszawa, d. 4 Stycznia r. b
Pszonica: za korzee funt. 242 pstra 0 — do —, jasno pstra od 7.00 do 7.30, biała od 7.35 do 7.60 wyborowa od 7.65 do 7.80. Żyto: wagi 232 polskie od 5.35 - 5.62 1/2, ruskie od 5.10 - 5.40. Groch: wagi 262, kuchenny od — - 5.00 na paszę od 4.35 - 4.50. Jęczmień: wagi 202 od 4.90 - 4.35. Owies: wagi 142 od 2.25 - 3.19. Wyka: wagi 262 do —. Rzekapak: wagi 210 od —. Rzekapik: wagi 210 od —. Koniczyzna: wagi 250 biała od — do —. Czerwona od — do —.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 2,4, w południe ciepła 3,2
Barometr: 754 (Odmiana.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 6 c. 3.

ZACISZE

Długa Nr 9.

Karnawał, chwila uciech, swawoli
Nie czas w nim na płacz i dąsy,
Wabią też wielu na skoczne płąsy,
„Bale” na Pradze, w Tivoli.
Gdy tak melodia tańców kołysze
Ho!d pragnę zyskać Warszawy,
Zaprasza wszystkim znane „Zacisze.”
Na „tańczące zabawy.”
Pełno tam będzie szereg ochoty,
Co szczęściem liczą spreżnienia,
I każdy znajdzie tam co Soboty
Po pracy chwile wytchnienia,
Uczęwie bawid się, to nie grzeszkiem,
Poskakać wolno jest przecie,
A pożyteczne łącząc ze śmiechem,
Zjeść albo wypić w buficie.
Ufny w życiełność tedy swych gości,
Poleca swoje usługi,
W nadziei nowych łask publiczności
Zakład „Zacisze” na Długiej.

Fabryka Kwiatów

M. Hoffman

Nowy-Swiat, Numer 39.

przysposobiła na obecny karnawał znaczny wybór Kwiatów.

1-3 - 172 -

Przeciw Reumatyzmowi.

Wyrobow z wełny sosnowej, nadszedł świeży transport z pierwszej fabryki w Puringii, jako to: Kafiany, Kalesony, Kolana ogrzewacze, Pończochy, Skarpetki, Olejek i Wata sosnowa, które się sprzedają po cenach stałych umiarkowanych, w składzie Z. Nipantacza, ulica Graniczna Nr 16. -114-1-3

Rząd Gubernialny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w Sali posiedzeń tegoż Rządu w dniu 4 (16) stycznia 1877 roku, o godzinie 12-iej w południe, odbywać się będzie licytacja in minus, przez opiekowane deklaracje na wzięcie w entrepryzę oczyszczania miejsc ustępowych w warszawskich więzieniach: Głównym Domu Kary, Dożu Badań i Aresztu Dłużników, oraz w Gmachu, gdzie mieszczą się kamery dla inkwiryntów sądowych Warszawskiego Sądu Okręgowego przy Domu Badań, w przeciągu roku, poczynając od 1 (13) stycznia 1877 roku, do takiejże daty 1878 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2.026, wyrażnie rs. dwóch tysięcy dwadzieści sześciu. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium w ilości rs. 203. Warunki przejrzeń mogą interesowani w każdym czasie w Wydziale Wojskowo-Polijcyjnym Warszawskiego Rządu Gubernialnego.

Wzór do deklaracji, na stemplu 40 kopiejkowym: Deklaracja.

W skutku wezwania uczynionego przez Rząd Gubernialny Warszawski ja niżej podpisany mieszkaniec (wyrzucił miejsce zamieszkania i jeżeli ono w Warszawie, to ulicę i Nr domu wskazać), oświadczam niniejszem, że podejmuję się oczyszczanie miejsc ustępowych w Więzieniach Warszawskich: Głównym Domu Kary, Domu Badań i Aresztu Dłużników, oraz w gmachu, gdzie mieszczą się kamery dla inkwiryntów sądowych Warszawskiego Sądu Okręgowego, w przeciągu jednego roku, to jest od dnia 1 (13) stycznia 1877 r. do takiejże daty 1878 r. za sumę rs. (taką to, wyrazami, bez poprawek i skrobań), zgodnie z warunkami, które rozpatrzone są przezemnie i podpisane.

Na pewność dotrzymania przyjętego zobowiązania się, składam wadium (tyle to jest to jest bilet na sumę 000 rs. wyrażnie), albo też kwit Kasy Skarbowej na złożony depozyt (w takiej to ilości).

Deklarację niniejszą potwierdzam własnoręcznym podpisem (wypisać czytelnie imię i nazwisko, miejsce skąd pochodzi deklaracja i datę).

NADZWYCZAJ TANIO!!

KORCIKI po kop. 35, 45 i rs. 1 za łokieć dla dzieci i dla Dam na suknie.
FLANELKI, łokieć po rs. 1. Kolory żywe, desenie gustowne.
FLANELE, grube a miękkie na spodnieczki, w różnych kolorach.
KRAWATY francuskie.

Skład Sukna i Kortów, ulica Nowo-Senatorska Nr 8.

J. NOWAKOWSKI. — 22053 —

Drugie Rosyjskie Towarzystwo

Ubezpieczenia od ognia
założone w r. 1835.

Ma zaszczyt donieść, że pan **Edmund Tchórzewski** w Petrokowie przestał być agentem Towarzystwa, a tem samem ani sam Tchórzewski sam, ani nikt inny w jego imieniu nie ma prawa załatwiać jakichkolwiek czynności na rzecz Towarzystwa.

PP. Interesanci raczą aż do zamianowania nowego agenta, o czym w pismach ogłoszonym będzie, ze wszelkimi swymi żądaniem udawać się do niżej podpisanych Generalnych Agentur i zaległe premie, oraz raty półroczne do tychże wnosić.

Pan **Fabian Cohn** w Petrokowie, Agent Towarzystwa, nadal jak dotychczas zwoje czynności pełnić będzie.

Generalni Agenci,
Kronenberg, Nelkenbaum et Comp.

1-1 — 212 — Warszawa, ulica Niecała.

DRZEWO OPAŁOWE

przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 10 (1325), w b. domu JW. Hr. Zamoyskiego, a piątym od Nowego-Swiatu, od lat 18-stu sprzedaje się bez

przerwy u

PODSIADŁOWSKIEGO

mieszkającego na 1-m piętrze, gdzie latarnia gazowa. **Drzewo Szczapowe** wyborowe suche, codzieln z lasów Jabłońskich sprowadzane, z odstawa **KAŻDEGO DNIA Z RANA**, w całości i pół sżniach,

po cenach następujących;

**Za szań kubiczny drzewa Sosnowego Rsr. 13.
 " " " " " Olszowego " 14.
 " " " " " Brzozowego " 16.**

1-6 — 238 —

MŁODY CZŁOWIEK

obeznany kompletnie z czynnościami kancelarjemi, pragnący w tym zawodzie od lat 5-ciu posiadający dokładnie języki polski i niemiecki—i prowadzący dotąd w tych językach podwójną buchalterję, opatrzony całobnem świadectwami,

poszukuje odpowiedniej posady w Warszawie, lub w Petersburgu, Moskwie, Rydze lub też w głębi Rosyji.

Ktoby sobie zechciał porozumieć się, raczy adres swój pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **X X.**

2-3 — 29 —



Sprzedają się M E B L E

rozmaitego rodzaju, nowe i używane, **Sienniki i Materace**, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4. u Tanciera. — 21197-9-12

Jest do sprzedania

Carderoba męzka

w dobrym stanie, **Bielizna i Burka** sławicka, oraz **Materace włosiane**, na Przedmieściu Pradze. Ulica Brukowa Nr 398, mieszkanka 3. — 5-2-2

OSOBA

w średnim wieku, b. obywatelka ziemska złoży sobie znaleźć zajęcie, jako to: do towarzystwa, opieki nad dziećmi, lub zarządu domem,—posiada przytem naukę kroju. Blizszą wiadomość powzięć można w Częstochowie, u W-nej Zagórskiej, w domu W. Racięckiego w Alejach. — 70-2-3

Ktoby sobie zechciał umieścić

Chłopczyka na stacji,

z Gimnazjum 3-go lub 4-go, może znaleźć wygodne pomieszczenie z korepetycją, u urzędnika posiadającego na to pozwolenie władzy, lub Panienkę do wspólnej nauki z córeczką. Wiadomość w Cukierni W-go Sema-d'n, róg Nowego-Swiatu i ulicy Ś-to-Krzyżkiej. 1-2 — 218 —

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

w wieku lat od 15 do 16, do Zakładu Cukierniczego **G. Michel**, ulica Podwal Nr 3 — 225-1-0

Fl. Piotrowska,

(Nowy Świat Nr 68, w ofieynie na dole), przyjmuję do roboty:

Suknie i wszelką krawieczyzną damską.

Naukę Kroju udziela sposobem pewnym i b. ułatwionym. — 20768-5-6

Zakład Wyrobów Koszykarskich

SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO,

przeniesiony pod Nr 36 na Nowy Świat i tamże przyjmuje jak dawniej obstarunki i reperacje na wszelkie roboty w rzemes koszykarski wchodzące, jak również wypłatnie butelek do fabryk, perfumierji, win, wódek i t. p.
Ma też i gotowe roboty.

Do sprzedania

Maszyny wiedeńskie do szytania rękawiczek ulepszonego systemu.
Ulica Bracka Nr 7-my, frontowemi schodami. Drugie piętro drzwi na lewo. 1-3 — 221 —

RESURSA OBYWATELSKA.

W Sobotę dnia 24 (6) i w Niedzielę, dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1877 r.

Dwa Koncerty

Orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhne.**

Między innymi wykonane zostaną:

w Sobotę:

Verdicie wale, Straussa (1-zy raz)—„L'enfant gatee," polka Jana Tatarskiewicza (1 raz). „Telegramy wesolosci" wale T. Hertzta (1 raz). „Jedna noc w Berlinie," potpourri Parlowa (1 raz). „Zawierucha," oberek fantastyczny Lewandowskiego.—Chór i Arja z op. „Tannhauser," Wagnera, oraz nowe tańce Lewandowskiego i Straussa.

w Niedzielę.

Consequentzen-wale, Straussa (1-zy raz).—Fantazja z op. „Traviata," Verdiego (1 raz). „Tout pour toi" polka mazurka Jana Tatarskiewicza (1 raz). „Wiechua," mazurek sielankowy, solo na karnet, wykona pan Borzcki, Lewandowskiego.—„Ciesz," śpiew bez słów, wykona na obój p. Wockaun, Kuhnego. Finał z op. „Bal Maskowy," Verdiego,—oraz tańce Lewandowskiego i Straussa.

Wszystkie kompozycje Lewandowskiego oraz Tatarskiewicza i Hertzta, na fortepjan, są do nabycia w Księgarni Sennewalda.

Początek o godzinie 4 1/2 po południu.
Cena wejścia kop. 25.
— 252-1-1 —

TIVOLI.

Jutro w Sobotę dnia 6 Stycznia

Wieczór wokalnemuzykalny pierwszorzędnych

Śpiewaczek Zagranicznych,

Początek o godzinie 7 wieczorem.
Następnie **B. L. Maskowy** Damy mogą być tylko w maskach, Panowie plażą za wejście kop. 50 i 5 za przechowanie wierzchniej odzieży. Początek balu o godz. 11.—W Niedzielę i dni następnie Wieczór wokalnemuzykalny. 1-1 — 254 —

W Nowym Teatrze przy ulicy Długiej Nr 23.

W Sobotę, dnia 25 (6) i w Niedzielę, dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1877 r., odbędą się

DWA WIELKIE Koncerty Orkiestrowe

pod dyrekcją

Karola Rozalskiego.

PROGRAM:

w Sobotę:

Część I. 1) Marsz ze „San letniej nocy," Mendelssohna. 2) z op. „Wolny Strzelec," K. M. Webe'a. 3) „Młynarze," duet na dwie trąbki, Warlamowa. Solo wykonują pp. Lubinski i Namystowski. 4) „Wino kobieta i śpiew," wale Jana Straussa. Część II. 5) Uwertura „Don Juan," Mozarta. 6) Antraknt z op. „Mignon," An. Thomasa. 7) Potpourri „Rigolletto," Verdi. 8) Polka-mazurka K. Rozalskiego. Część III. 9) Uwertura „La Circaisienne," Aubera. 10) Chór strazy noznej, Grotiego. 11) Gawot, Sillasa. 12) Rendez-vous, marsz Parlowa.

w Niedzielę:

Część I 1) Polonez Odbijany, Nap. Ordy. 2) Hymn do Śtej Cecylii, Ch. Gouneda. 3) Kwiatki wiosenne, K. Rozalskiego. 4) Pierwszy pocałunek, wale Lamotha. Część II. 5) „Gdybym był królem," uwertura Adama. 6) Symfonia in D-major, Alarda. Solo na dwie skrzypce wykonają pp. Pawłowski i Bellert, a) Allegro. b) Larghetto c) Finale. 7) Przemysłowiec mazur (na żądanie), K. Rozalskiego. Część III. 8) Uwertura „Czarne Domino," Aubera 9) Andante z kwartetu in (C-mol), Ant Rubinsteina. 10) Marsz Egipski, Jana Straussa. 11) Galop, Hermana.—Cena wejścia na wszystkie miejsca w Teatrze, kop. 25. Łoże 5-cio osobowe, po rs. 2, zamawiać można w księ Nowego Teatru w Sobotę i w Niedzielę, od godziny 12 do 4 po południu. Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.
— 249-1-1 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Sobotę, dnia 6 Stycznia 1877 r.

Wielki Koncert

Orkiestry Warszawskiej

pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura z op. „Fra Diavolo," A. Aubera.
2. Cagliostro wale, Jana Straussa.
3. Virgo Maria, O. Obethura (1 raz).
4. Variation na orkiestrę, Ad. Schreiner (1 raz). Solo na skrzypce, flet, klarnet, trąbę i waltornię.

CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura z op. „Koenigia für ein Tag," Ad. Adamma.
6. Chinesische Hoffall Quadrillie, Intermezzo komieczne, Jan Saha (1 raz).
7. Schonka potpurri, C. Schuberta.
8. Rura polka, Ad. Sonnenfeld.

CZĘŚĆ III-cia.

9. Uwertura z op. „Cyrulik Sewilski," J. Rossiniego.
 10. La Nouchalante polka mazurka, Ad. Sonnenfeld.
 11. Resignation (1 raz) Ig. Dobrzyńskiego (instr. Ad. Sonnenfeld).
- Nra 8 i 11, nabyć można u p. Hösstka, Nr 10, u p. Trenklera.

W Niedzielę, dnia 7 Stycznia 1877 r.

CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura z op. „Czarne Domino," A. Aubera.
2. Wino, kobieta i śpiew, wale, J. Straussa.
3. Fantazja (na orkiestrę), Ad. Schreiner (1 raz).
4. Warszawskie kontredanse (z op. Podróż po Warszawie), Ad. Sonnenfeld.

CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura z op. „Der Heideschacht," Fr. Holsteina
6. Bravour Polonez V. Hamma (1 raz). Solo na klarnet wyk p. Philipp.
7. Ballada (solo na puzon), G. Lange (1 raz), wyk p. Kitzing.
8. Tivoli Galop, H. Eibl (syn), (1 raz).

CZĘŚĆ III-cia.

9. Musica'sches Aktienunternehmen potpourri, A. Conrad.
10. Musette (na orkiestrę), J. Offenbach (1 raz)
11. Adół mazur. Ch. Schulte.
12. Czardasz z baletu „Melusine," Ad. Sonnenfelda.

Początek o godzinie 4 1/2 po południu.
Cena wejścia kop. 25.

Co Niedzielę i Święto, Konkent.
— 253-1-1 —

Najnowsze wydawnictwa Józefa Ungra.

POJEDYNEK SZLACHETNYCH,

KOMEDJA W CZTERECH AKTACH

przez
SEWERA,
odznaczona zaszczytną nagrodą na Konkursie Warszawskim w roku bieżącym.
Cena kop. 30,— na prowincji i w Cesarstwie kop. 40.

PIERWSZA KSIĄŻECZKA
dla
WPRAWY W CZYTANIU,
zebrał i ułożył
KAZIMIERZ PROMYK.
Cena kop. 2 1/2 (5 groszy), kupujący 10 egz. otrzymują 11-ty bezpłatnie, z prowincji nadsyłający na 11 egz. otrzymują je franco.
Adres: JÓZEF UNGER, Nowolipki Nr 3. —20370

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA
w Warszawie.
Kodeks kar głównych i poprawczych nowo wprowadzony w Król. Pols.
od 25 Września 1876 r.
z objaśnieniami tekstu artykułów, wyciągami z wyroków kassacyjnych przez Dra W. Miklaszewskiego,
Prof. Warsz. Ces. Uniwersytetu
W Grudniu r. b. zaczniesz wychodzić w językach rosyjskim i polskim w 5 ciu arkuszowych zeszytach.
Cena każdego zeszytu 45 kop.
Z przesyłką pocztą 50 kop. Przystępujący do prenumeraty, wnosi rs. 3, a przy odbiorze 5-go zeszytu, drugie rs. 3. Przy wyjściu 10-go zeszytu Prenumeratorowie zawiadomieni zostaną, czy i wiele dopłacić wypadnie (zawsze za każdy 5-ciu arkuszowy zeszyt po 45 kop., a z przesyłką pocztą 50 kop) Seisłe obliczenie objętości, wcześniej nie może nastąpić.
4-6 — 19971 —

NOWE TAŃCE

wydane przez Skład Nut

Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Numer 443.

BLANCK (H). Pfutsch polka	kop. 22 1/2.
CIECHANOWSKI. Resignol Valse	kop. 22 1/2.
DLA MEJ DROGIEJ, mazur	kop. 22 1/2.
DOPPLER, Les Manguisses, polka	kop. 22 1/2.
DUFFOUR, Cri-Cri, polka	kop. 22 1/2.
GRUENER, Hoche-queue, polka	kop. 22 1/2.
" Souvenir de Dobosza, mazurka	kop. 22 1/2.
" Victoire, polka	kop. 30.
HEROÉ, Margueritte, polka Troteusse	kop. 22 1/2.
JEDYNACZKA, polka	kop. 22 1/2.
LAMOTHE, Aimable, polka z kalendarzem	kop. 22 1/2.
LOWWIGOWSKI E. S. Figurant, mazur	kop. 22 1/2.
" Kontredanse brylantowe	kop. 30.
ORDA N. Le Passé et l'avenir, mazur	kop. 45.
SPINDLER F. Charmante, polka	kop. 22 1/2.
TATARKIEWICZ J. Capricieuse, polka Trot	kop. 22 1/2.

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich składach muzycznych, oraz u Artzta w Lublinie, Hildebranda w Radomiu i Wartskiego w Kaliszu.
6-10 — 21554 —

Jak lat poprzednich tak i obecnie, dawane będą **Wieczory Tańcujące** za Żelazną Bramą, w tak zwanych **WIĘDEŃSKICH SALONACH**, w domu pod Nrem 957/10, w dniach następujących: dnia 25 Grudnia (6 Stycznia) 1876/7, t. j. w Sobotę, — następnie w przeciągu całego karnawału 1877 r. co Sobota każdego tygodnia t. j. w dniach: 1 (13), 8 (20), 15 (27) i 22 Stycznia (3 Lutego); nadto w dniach: 27 (8) w Czwartek, 29 (10) w Sobotę. — Ostatni wieczór odbędzie się w Poniedziałek dnia 31 Stycznia (12 Lutego) — Bilet wejścia kosztuje 50 kop., — damy w towarzystwie mężczyzn, mają wejście bezpłatne. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.
—128-2-2

Młody Człowiek.

w wieku lat 17, z 5 klasy Gimnazjum klasycznego, życzy przyjąć obowiązek Ucznia farmacji w jednej z aptek Warszawskich. — P. Aptekarze raczą złożyć swoje adresy w Red. Kur. Warszawskiego pod lit. S. B.
—68-2-3

Student Uniwersytetu,

posiadający chlubne świadectwa z zawodu korepetytorskiego, znający gruntownie język francuzki, poszukuje miejsca stałego korepetytora, z osobnym pokojkiem, lekcyj na godziny lub korepetycji. Adresa zastawić: Ulica Senatorska pałac dawniej Blanka, w Magazynie Jubilerskim W-go Leskiego.
—58-2-2

Niewielkie sumy,

przypadające do podniesienia z kas rządowych lub Banku Polskiego, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi do lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta.
—21738-6-6

Student Uniwersytetu,

zyczy sobie przyjąć obowiązek korepetytora. Adresa można zastawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. D. J.
—33-2-2

Ulica Miodowa Nr 409/1 w domu W-go LESSERA.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

EGZYSTUJĄCE od r. 1866.

Piece wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najbardziej zaawansowanych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materiału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** (Comburateurs) bez rur dymowych, **KUCHNIE ŻELAZNE** w najrozsądniejszych wielkościach i po najtańszych cenach. Piece w lepszych gatunkach nie podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte — utrzymuje na składzie w wielkim doborze i podejmuje się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzaniem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.
96-0 — 17160 —

FABRYKA KWIATÓW PARYZKICH.

„KILIZY”

Poleca **najmodniej zwijane** z żądanych kwiatów i kolorytu: **Bukiety** zwyczajne z trenami 3, 4, 5, 6, 9, 12, 15, 18, 21, 24 do 36 rs. za tuzin, i stosownie na sztukę **Coiffeury**, **Dyademy**, 2, 3, 4, 5, 6 do 12 rub. sztuka; **Balowe ubrania** 5, 6, 7, 8, 9, 10 do 30 wyżej rs. cały garnitur; **Girlandy** (melange) 2, 250 i 3 rs. i wyżej 1 lokiec. **Slubne wieńce** z kwiatu woskowanego, 2, 250, 3, 350, 4 do 8 rs. sztuka; **Wieniec** z woalem Kollia, Brosz, Koleczykami, bransoletą i Bukietem od 12 do 20 rs. i wyżej cały garnitur. **Wszelkie żądania** na prowincję uskuteczniłam **odwrotną pocztą** **Udzielam** też **dwumiesięczny kredyt** na weksle lub poręczenia znanych firm lub osób. **Tamże dla amatorów** pięknych robót, otwiera się **cztero miesięczny kurs nauki** robienia, malowania i zwijania kwiatów z opłatą 40 rs. za cały kurs.
Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w pobliżu statuy Kopernika.
2-6 — 22 —

Drożdże

Główny Skład **DROŻDŻY** prasowanych z renomowanej fabryki
A. WOLFSCHMIDT
w RYDZE,
w niezem nie ustępujących słynnym drożdżom wiedeńskim, po cenie nader umiarkowanej.
W. BEYER.
ulica Długa, Hotel Drezdeński, mieszkania Nr 4. 22-30 — 19231 —

Drożdże

Pończochy. Skarpetki. Krawaty. Kołnierzyki. 23. Ulica Królewska 23.

Wszelkie przybory do toalety dla Dam. Meżczyzn i Dzieci. Portmonetki.

Warszawska Fabryka Pończoch. Skład wyrobów, oraz SKŁAD NICIARSKI, 11. Ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej 11.

Kaftany i Spodnice. Ubrania Dziecinne. Wełniane. Nici. Bawełny. Wełny. Taśmy. Spinki. Woreczki. Woalki. Paski. Gorsety Paryzkie i Pazię.

Znacznym wybór wszelkich towarów Pończosznich, Kamazse wełniane dla Dzieci i Dam od 50 kop. — Półkamazse dla meżczyzn czyli tydki wełniane, chroniące od podwiewań i zimna przy niskim obuwiu.

CENY FABRYCZNE.
SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.
NESESSERY TOALETOWE i DO ROBÓT
na podarki Gwiazdkowe od 60 kop.
—20212-23-0

Zajmujący posadę Rządową, posiadający języki, poszukuje miejsca
Rządcy domu
z kaucją. Ulica Twarda Nr 6, mieszkania 33. Tamże jest do sprzedania za niską cenę **Futro** meżkie szopy używane. —83-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie
Sklep Rękawicznicy,
z urządzeniem i towarem. Wiadomość w temże sklepie, ulica Nowo Senatorska Nr 4.
—17-2-8

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 12, na dole, w Rekomendacji Guwernantek i Guwernerów
CZAPLIŃSKIEJ,
są do umieszczenia: Paryzanki, Szwajcarki, Bony Niemieki, na pół miejsca Francuzki i na godziny Angielki, Francuzki, Rossjanki, Polki i Niemieki.
—22079-2-3

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nr 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole.
—64-2-3

KANTOR WEKSLU

HERMANA GELD,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, w domu Hrabiny Stadnickiej,

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że udziela pożyczkę na wszelkie papiery publiczne procentowe, notowane na Giełdach Warszawskiej i Petersburskiej, z tym udogodnieniem, że otrzymane zaliczenie może być częściowo spłacone.

Ubezpiecza od losowania amortyzacyjnego 5% **Pożyczki Premjowe Rossyjskie** obudwóch emisyj po kop. 35 od sztuki. Losowanie pierwszej emisyj odbędzie się w St. Petersburgu dnia 2 (14) Stycznia 1877 roku.

Kupuje i sprzedaje **Monety** złote, srebrne i **Banknoty** zagraniczne, oraz wszelkie papiery publiczne.

Zamienia kupony płatne jakoteż i niepłatne, za umiarkowaną prowizję.

Zlecenia, oraz wszelkie informacje z prowincji, odwrotną pocztą załatwione będą.

6-6

- 20799 -

SKŁAD FUTER

OKRYĆ DAMSKICH I UBRAŃ FUTRZANYCH

TAK DAMSKICH JAK I MĘZKICH

WRAZ

Z MAGAZYNEM MÓJ

J. MATUSZEWSKI,

(ULICA MIODOWA Nr 2).

Jeżeli w każdym ubraniu piękny fason stanowi główną jego zaletę, to bez zaprzeczenia przy ubraniach futrzanych na pierwszym być winien względzie.

Przy znanym przeto od lat wielu moim **Magazynie Okryć Damskich** zaszczytanym względami, na które sumiennym i wzorowym prowadzeniem Zakładu starałem się zasłużyć, otworzyłem obecnie **Skład Futer i Ubrań futrzanych** tak Damskich jak i Męzkich, i starać się będę, aby w nowym tym Magazynie obok wyborowych futer dokładnego wykończenia, fasony były zręczne, w niczem nieodróżniające się od ubrań lżejszych, bez futer.

Na obecną zaś porę roku Magazyn mój należycie zaopatrzonej, posiada:

Salopy futrzane na wierzchach jedwabnych wykończonych, jedynie z dobrej materji i z najnowszych materiałów wełnianych.

Paltociki damskie na futrze, pokryte aksamitem i materją jedwabną, przybrane prawdziwymi Bobrami kameczatskimi, Lisami niebieskimi, Tumakami i t. p., a nadto **Paltociki** futrzane pokryte najnowszymi materiałami wełnianymi *matlasse* od Rs. 35, i takowe poczynawszy od najskromniejszych aż do najwykwintniejszych, odznaczają się szczególnie zręcznym krojem.

Garnitury damskie, to jest: **Mufki** i **Kołnierze** z wyborowych futer gustownie wykończone, oraz **Kapelusze** futrzane.

W urzędzonej zaś pracowni uskuteczniają się wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Przytem Magazyn zaopatrzonej w **Paltoty**, **Algierki** męskie, podbite różnymi futrami, oraz i **Czapki**.

CENY UMIARKOWANE.

Magazyn posiada również największy wybór gotowych Paletotów, Okryć, i wszelkiej Konfekcji damskiej, oraz zaopatrzonej jest w **Kapelusze** i **Stroje** najświeższych fasonów Paryżkich.

5-6 - 19148

J. Matuszewski.

Kantor Wekslu i Loterji

GABRYELA NEUMARK

w Warszawie

Miodowa Nr 2
w pałacu Dyżmańskich.

Nowy-Świat Nr 67
dom Zarządu Wojennego

Zawiadamia, że losowanie 5% **Pożyczki Premjowej** z roku 1864 odbędzie się dnia 14 (2) Stycznia roku przyszłego.

W tymże kantorze assekurują się **Bilety premjowe** tak I-szej jak i II-giej emisyj po kop. 35. Sprzedaje 5% **Rossyjską Pożyczkę Premjową** na terminowe rozplaty, a od chwili wniesienia za datku, wszelkie wygrane przypaść mogące należą do nabywcy biletu.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery po kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji jak najakuratniej wypełnia.

6-6

- 20832 -

Lekcje Tańców

udzielam po domach prywatnych i w mieszkaniu własnym, przy rogu ulic Bielańskiej i Danielewiczowskiej Nr 8 nowy 2-gie piętro od frontu. **R. CHRONOWSKI.**

3-6

- 21837 -

Masło dworskie,

bez soli, bardzo smaczne i codziennie świeże, oraz solone jest do nabycia po cenach niższych,

w **Sklepie Pieczywa**, ulica Nowy-Świat Nr 19 nowy.

3-5

- 22046 -

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.

Дозволено Цензурою Варшава 24 Декабря (5 Января) 1876/7 г.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.



PIOTR ŚLIZYŃSKI,

udziela **Lekcje Tańców salonowych** u siebie w domu, jako też po domach prywatnych pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na I-szem piętrze. 1-1 - 234 -

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, że na drugie półrocze przyjmuję uczennice przychodnie i stałe, jako też na edukację prywatną.

Liczba uczennice ograniczona. Konwersacja w obcych językach pilnie przestrzegana. Warunki opłaty względne. Początek lekcji dnia 10 Stycznia 1877 r.

Przełożona Szumowska.

3-3 - 22035 - Nowomiejska, Nr 14.

Uczniowie, przygotowujący się do egzaminu dla pozyskania praw 3-go rzędu, przy odbywaniu powinności woj-skowej, zapisywać się mogą na drugie półrocze roku szkolnego, codziennie w Kancelarii **Zakładu Naukowego, przy ulicy Leszno Nr 25**, od godziny 9 do 1 rano i od 4 do 7 po południu, poczynawszy od dnia 30 Grudnia (1 Stycznia) 1876/7 roku 3-12 - 22011 -

Szkola prywatna klasowa męzka,

w Warszawie od lat kilkunastu pod przewodnictwem **Brniewskiego** renomowana, obecnie w domu **SS rów Balthego Nr 1293 B (39), przy ulicy Nowy Świat** w 2-gim p. dwo-zu, na 2-gim piętrze w oficynie mieszczącej się, ma odpowiednie miejsce na przyjęcie kilku **uczni** szkół z pomocą naukową i t. d. - oraz przyjmuje młodzież na stałą pensję jak i przychodnie, tak do klasy wstępnej, jako i zaawansowaną dla przygotowania ich do klas miejscowych obcych Gimnazji, tudzież spsobia ją specjalnie i w niemieckim języku, dość w przystępnych warunkach, z dozorem i opieką troskliwą. -16991-

POMIESZCZENIE

Dla Panienek

uczyszczających do pensji prywatnych u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego, gdzie oprócz opieki macierzyńskiej znajdują rodowitą Paryżankę do konwersacji francuskiej, lekcji muzyki na miejscu i lekcje buchhalterji.

Ulica Zielna Nr 26, mieszkania 14.

-19338-7-0



Zakład Fotograficzny

MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wyгоды dla publiczności, powiększy nadte jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęć z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. -10074-68-0

Osoby poszukujące **Guwernantek** Angielskich (posiadających dokładnie język francuski), **Francuzek** muzycznych i **Bon**, jako też **Guwernerów** Anglików, zechcą się zgłosić do

Biura Fontowicz.

Hotel Bazar w Poznaniu.

2-6

- 21864 -

Fabryka Cukrów, Karmelków i Czekolady

Fr. ANCZEWSKIEGO,

ulica Niecała Nr 4.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tym dniu otrzymała znaczny transport **Bombonierek** z najdierwszych fabryk **Paryżkich**, bardzo gustownych, po cenach nader przystępnych. Przytem poleca swój wielki wybór cukrów, przysposobionych do choinek, na nadchodzące święta w najrozmaitszych gatunkach. Handlującym biorącym **Bombonierki** w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. 6-6 - 20492

OPUSCIE PRASSE

KALENDARZ PREMIJOWY

na r. 1877. Cena kop. 30.

Dla każdego nabywcy dodane jest Premjum „Marja“ powieść A. Malczewskiego,

oraz zawiadomienie o rozdawnictwie Premji Kalendarza za rok 1876. —20826

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(nawniej G. Hassel)

St. Petersburg Nowski Prospekt 13.

● poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dzieciennych w ruskim i niemieckim języku. 32 —0—8651—

● W dniu 3 (15) Stycznia 1877 r., o godzinie 11 rano, sprzedana zostanie w drodze subhastacji w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ulicy Miodowej

NIERUCHOMOŚCI

Nr 391B i 239 na Pradze, przy ulicy Wołowej położone. Nieruchomość Nr 391B, obejmuje rozległości około morgów 21, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,789 kop. 25, zaś Nieruchomość Nr 239 hypot. (238B poliejny) obejmuje rozległości morg 22^{1/2}, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,907 kop. 21. Wadium do każdej z tych nieruchomości, wynosi rs. 1,000. Warunki sprzedaży przejrzyć można u Obróbcy sprzedającego w Warszawie, pod Nrem 9 nowym przy ulicy Długiej zamieszkałego.

Maksymilian Poznański,

—131—1—2 Adwokat Przysięgły.

Dobra Krasnosielec

z przyległościami, położone w Powiatach: Mławskim i Prasnyskim, gubernjach: Płockiej i Łomżyńskiej, mające ogólnej przestrzeni wiosk 782 morgów 3 prętów 148 po uwłasczeniu włóscian, należące do masy upadłości Strousberga, sprzedane będą w drodze subhastacji w Sądzie Okręgowym Płockim w dniu 13 (25) Stycznia 1877 r., o godzinie 11 z rana. Oszacowane są na rs. 450,679 kop. 14. Nieumorzona reszta pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 96,303 kop. 65.—Licytacja zacznie się od sumy rs. 200,301 kop. 84.—Vadium rs. 15,000.

Zygmunt Krysiński, Adwokat Przysięgły. —184—1—1 Miodowa Nr 1.

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej

PENSJONAT

Stacja dla Uczniów, pod nadzorem osobistym Emeryta.

Jeszcze trzy miejsca odpowiednie na pomieszczenie Uczniów na stacji i stole, od Nowego Roku, w lokalu obszernym, widnym, suchym i ciepłym.—Zapewnia się opieka rodzicielska, życie przyzwoite i wpajanie w młodociane serca moralności i szacunku.—Korepetycja przez miejscowego zdolnego Nauczyciela i fortepian dla uczących się muzyki za osobną umową.—Róg Brackiej i Widok Nr 1 nowy, piętro pierwsze, mieszkania Nr 9, stróż wskazuje. —21885—3—3

Uczniowie Szkół Rządowych i Prywatnych,

mogą jeszcze być umieszczeni na stacji, ze stołem i pomocą naukową, u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczych, Niedzielnich. Ulica Mazowiecka Nr 11, lokalu 21. —21350—3—5

OSOBA

● przyzwolita, znająca się na gospodarstwie, umiejacą doskonale krawieczyznę i wszelkie roboty kobiece, życzy umieszczyć się w zamonym domu do zarządu lub do dozoru dzieci, w razie może zastąpić matkę, albo pielęgnować osobę słabą, a będąc z wyższym poczuciem, przyjęty obowiązek z sumiennnością wypełni. Wiadomość, róg ulicy Próźnej i Zielnej Nr 34, mieszkania 11. —182—1—3

OSOBA

● w średnim wieku, Rossjanka, życzy przyjąć obowiązek zarządu gospodarstwem miejskiem lub wiejskiem. Wiadomość, ulica Zakroczymska Nr 13 domu, mieszkania 2. —176—1—3

NAUCZYCIELKA

wykształcona, posiadająca dobrze muzykę, jest do umieszczenia.—Tęże potrzebny jest Nauczyciel, mogący przygotować chłopców do 2-jej klasy. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, Wierzbowa Nr 3. —219—1—3

OSOBA

znająca się na gospodarstwie, przytem szyje białynę i krawieczyznę, poszukuje miejsca za Gospodynią do wdowca, gdzie są dzieci. Ulica Zatyłki Nr domu 1, mieszkania 10. —231—1—1

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki, mająca własne fundusze, pragnie się zaraz pomieścić jako towarzyszką dorosłych osób, lub do matkowania małym dzieciom, mogąc się też zająć gospodarstwem domowym. Wiadomość w sklepie wód mineralnych, przy ulicy Ś to Krzyżkiej. —204—1—3

OSOBA

uzdatniona w szyciu krawieczyzny i na maszynie, potrzebuje miejsca w Magazynie do maszyny, albo też w domu prywatnym z maszyną własną. Aleja Jerozolimska Nr 20. —192—1—3

Zakład nauki kroju i szycia

L. RENNE

ulica Wiek Nr 16.

Najcelniejsze wykłada metody: francuzką, oraz metodę berlińską, odznaczające się tem, że każda uczennica w krótkim czasie zdolna skroić i pofastrzygować wszelkie ubrania, z dokładnem złożeniem stanika, za cenę rs. 5. Udziela lekcje po zakładach naukowych i po domach prywatnych. Przyjmuje suknie do kroju i fastrzygowania za cenę bardzo umiarkowaną. Na lekcje o godz. 12-tej. zebrać się mogą osoby, placące od godziny.—W oficynie, druga sieni Nr 12-sty mieszkania. 1—0

● Ktoby żyzył sobie wypożyczyć rs. 1,600 zaraz, osobie mającej stałe utrzymanie, w proceście mieć może pokój i usługę, spłata może nastąpić miesięcznie, zresztą pozostawia się porozumieniu z osobą pożyczającą ustnie. Adresa uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. Co. —179—1—1

Języka Niemieckiego

uczy w konwersacji za przystępną cenę i sumiennie, tak u siebie jak i za domem, Niemiec, znający języki polski i ruski. Wiadomość na ulicy Podwale Nr 26, mieszkania 9, od godziny 2 do 6. —21620—3—6

PANIENKA

chcąc pobierać wspólne lekcje od pierwszorzędných Professorów, zechce się zgłosić od 4 do 6, do Prof. de Fréchamps, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —20914—4—4

Rządca dóbr

potrzebny zaraz z kaucją 1,500, albo 1,000 rsr. Wiadomość, ulica Twarda Nr 15, mieszkania 7 na dole. —236—1—3

Żądana jest

NIEMKA

w godzinach wieczornych, do dozoru Paniennę, za mieszkanie i stol. Nowomiejska Nr 14, lokalu 6. —224—1—1

TECHNIK

razem Budowniczy,

przybyły do Warszawy, opatrzone atestami służby technicznej, z prawem prowadzenia robót w całym Cesarstwie, przyjmując na siebie roboty budowlane, oraz wystosowanie planów i kosztorysów, po najprzystępniejszych cenach. Mieszka na Ś to Krzyżkiej ulicy, domu Nr 21, mieszkania 13,—godzina przyjęcia do 12 z rana. —169—1—3

MAMKA

młoda, z pięcioletnim i obfitem pokarmem, u Akuszerki Cesarskiej Nr 7, Nowy-Swiat. —216—1—1

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechniej, iż w dniu 3 (15) Stycznia 1877 roku od godziny 1 szej po południu, odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacja przez opieczętowane deklaracje z głośnem po rozpieczętowaniu takowych przetargiem pomiędzy współubiegającymi się, na dostawę dla potrzeb wojska w Warszawie rozlokowanego, trzynastu tysięcy siedmiuset trzydziestu półsześciennych sążni dREW, to jest ilości brakującej w składach drzewa dzisiejszego dostawcy, Warszawskiego kupca 1-jej gildy Juliusza Feinkinda, dla zupełnego w myśl zawartego z nim kontraktu, zabezpieczenia dostawy owych dREW dla wojska.

Zyczący uczestniczyć w licytacji podać powinni w terminie oznaczonym do Urzędu Licytacyjnego opieczętowaną deklarację, ułożoną podług załączającego się wzoru, przy złożeniu wraz z deklaracją tymczasowego wadium, jako rękojmi akuratanego uskuteczenia dostawy w ilości rs. 6178 w gotówzinie lub papierach procentowych, których przyjmowanie tytułem kaucji w przedsiębiorstwach i dostawach skarbowych podług kursu w tym celu ustanowionego jest dozwołaem; w zamian tego przystępujący do licytacji, mogą również przedstawić kwit Kassy Skarbowej, lub dowód Banku Polskiego nn złożone tam wadium w ilości wskazanej. W tym ostatnim jeszcze razie interesowany winien zwrócić na te uwagi, ażeby w kwicie Kassy Skarbowej lub dowodzie Banku Polskiego wyszczególnionem było, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych zawiera się złożone tam wadium.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 1-szej po południu w dniu 3 (15) Stycznia 1877 r., po rozpieczętowaniu przedstawionych deklaracji, odbędzie się pomiędzy podającymi takowe, głośny przetarg in minus od najniższej ceny zaofiarowanej w deklaracjach.

Nie będą dopuszczeni do głośnego przetargu ci, którzy w oznaczonym czasie opieczętowanych deklaracji nie złożą.

Deklaracje otrzymane po upływie terminu wymienionego, sporządzone nie podług wzoru, z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r., zawierające w sobie poprawki i skrobienia, nie mniej też pisane samemi tylko cyframi nie zaś wyrazami, weale nie pod-isane lub mieszające w sobie warunki z kondycjami licytacyjnymi niezgodne, takie narazie do których nie załączono powyższego wadium, wszystkie podobne deklaracje odrzuconemi zostaną.

Dostawa dREW wykonaną być powinna na zasadzie kondycji wyraźnych w kontrakcie z terażniejszym dostawcą zawartym jakowe kondycje wraz z dodatkowymi warunkami okazywane będą interesowanym w Wydziale Wojskowo Policyjnym Rządu Gubernialnego każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i święta.

Dodatkowe warunki są następujące:

1) Cena początkowa dla licytacji weale się nie ustanawia, mogą zatem kontrahenci proponować takową w deklaracjach podług własnego uznania, i przetarg rozpocznie się od takiej ceny, jaka po rozpieczętowaniu deklaracji okaże się najniższą.

2) Cała powyższej wymieniona ilość dREW, to jest 13730 sążni półsześciennych, dostarczoną być powinna w terminach następujących: sześć tysięcy sążni półsześciennych do 1 Lutego r. b. tak iżby od tej daty mogło być rozpoczętem wydawanie dREW dla wojska, sześć tysięcy sąż. półsześciennych do 1 Marca tegoż roku, i reszta tysiąc siedmiuset trzydziestu sąż. półsześciennych do 1 Kwietnia 1877 r. Wszystkie te dREW złożone być powinny w powyższych terminach w jednym lub dwóch osobnych składach w Warszawie, stosownie do wymagań, w kontrakcie z dzisiejszym dostawcą Feinkindem zawartym wyraźnych. Pewna część dREW może być przygotowaną w kłodach, w każdym jednak razie powinna się znajdować w składach dostateczna ilość dREW w polanach ułożonych w sążnie, ażeby wojska nie miały ani najmniejszej zwłoki w otrzymywaniu dREW. Dobroć i gatunek dREW odpowiadać mają w ogóle kondycjom kontraktu służącego terażniejszemu dostawcy.

3) Potwierdzenie licytacji zależy od Rządu Gubernialnego. Po ogłoszeniu o zatwierdzonej dostawie dREW za tym z konkurentów, który najkorzystniejszą oświadczył propozycję na licytacji, obowiązany będzie tenże w przeciagu trzech dni zgłosić się do Rządu Gubernialnego dla zawarcia kontraktu i słożyć dodatkowe tymczasowe wadium wynoszące mające piątą część całej sumy przedsiębiorstwa podług ceny ustanowionej na licytacji; w przeciwnym bowiem razie dREW przygotowane będą na ryzyko i koszt przyjmującego na siebie powyższą dostawę

4) Po podpisaniu kontraktu przedsiębiorca w razie zażądania otrzymać może pożyczkę pieniężną w stosunku trzeciej części sumy przedsiębiorstwa ubezpieczając takową osobnym zastawem rubel za rubel w papierach procentowych, podług kursu w tym celu przez Ministerjum Finansów ustanowionego. Pożyczka ta umarzana będzie stosunkowo potrąceniami z wypłat przypadających za dostarczane dREW do wojska.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia... za Nr... w piśmie zamieszczonego, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie dostawę... dREW (wymienić w jakiej ilości i po jakiej cenie pisząc lekzami i wyrazami), przyczem poddaję się wszelkim zobowiązaniom warunkami licytacyjnymi objętym, jakowe warunki w zupełności są mi wiadome.

Kwit Kassy Skarbowej (albo dowód Banku Polskiego) na złożone wadium tymczasowe, albo też wadium zawierające się w gotówzinie, lub takich to papierach procentowych (wymienić), załączam przy niniejszem. Wadium takowe w razie odstąpienia od licytacji sam odbiorę na powrót.

Miejsce stałego zamieszkania mojego w.... (wypisać czytelnie miasto, ulicę, Nr domu, datę, imię i nazwisko). 1—3 —247—

W Zakładzie Nauki Kroju i szycia Sukien Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, wykładaną jest nauka tak ułatwionym sposobem, że to, co się nauczymy w godzin sześć, to przez wszystkie inne wykłady, nie skorzystamy przez cały miesiąc czasu, z powodu, że to jest pierwsza nauka, napisana oryginalnie i wykładana przez kobietę, gdyż dotychczas, wszystkie nauki były pisane przez mężczyzn, a tem samem nie mogły być właściwie zrozumiane.—Panie do nauki przyjmują się przychodnie, z prowincji zaś, na stałe mieszkania.—Są do nabycia Modele, czyli formy na wszystkie ubiory dla dam i dzieci.—Wykład kroju przez A. Gałęcką, kop. 50, można dostać także we wszystkich Księgarniach. —197—1—3

Żądana jest

Francuzka

z pięknym akcentem, któraby przyjęła lekcje za obiady. Nowy-Swiat Nr 36 domu, 19 mieszkania, obok Foksalu. —201—1—3

Potrzebni są:

Osoba z dobrem wychowaniem, posiadająca język niemiecki, do zarządu domem na wsi, oraz Kucharz i Ogrodnik mówiący po niemiecku. Bliższe szczegóły: Krakowskie-Przedmieście Nr 9, mieszkania 5, codziennie od godziny 12 do 2 po południu. —29—2—3

Potrzebny jest zaraz

Administrator dóbr i Nadleśny,

do dóbr i lasów w Cesarstwie położonych, z kaucjami w gotówzinie. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 11 nowy, mieszkania 3, pomiędzy godziną 3 a 5 po południu. —21907—3—3

Potrzebny jest

PISARZ

z kaucją rs. 300. Wiadomość, ulica Długa Nr 8 nowy, u Piekarsza Dębickiego. —174—1—3

Matka po stracie dziecka 3 miesięcznego, życzyłaby przyjąć inne

DO PIERSI.

Ulica Chmielna Nr 36, mieszkania 1, wiadomość u stróża. —233—1—1

W Dobrach Pytowiec, przy nowo założonym tartaku parowym, odległym od przystanku Kamieńsk kolei W. W. 2 wiorsty, są do sprzedania wszelkie

materiały budowlane rżnięte, jako też deski różnej szerokości. Mający chęć kupna, raczą się zgłosić do właściciela dóbr Pytowiec, lub do zawiadującego temże tartakiem pana Krysińskiego, stacja Gorzkowice w Pytowiecach. —60—2—2

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, mając kilka godzin jeszcze niezajętych, iż

przyjmuje u siebie lekcje na własnym instrumencie muzyki fortepianowej, wyższej szkoły, oraz śpiewu, jak również na mieście prywatnie. Mieszkanie moje Nr 3 Miodowa, dom Grabowskiego.
K. Miller, Prof. Muzyki i Kompozycji.
-246-1-1

Potrzebna jest

KOREPETYTORKA,

do dwóch Panierek, dla zajęcia się z nimi w godzinach wieczornych od 6 do 8 codziennie. Wiadomość, ulica Twarda Nr 6, mieszkania 11, z rana od 11 do 1 po południu.
-188-1-3

Potrzebna jest

KOREPETYTORKA,

do udzielania nauk początkowych w godzinach rannych. Wiadomość przy rogu ulic Ordynackiej i Nowego-Swiata Nr 64, a mieszkania 14.
-214-1-1

Uczeń

potrzebny jest dobrej kondyty, w wieku od lat 13 do 15. Wiadomość w sklepie wyrobów platerowanych Braci Buch, róg Senatorskiej i Bielańskiej ulicy, — pierwszeństwo mają z prowincji.
-9-2-3

Mam honor zawiadomić JW. i WW. Panów, że jak lat zeszłych, tak i w tym roku sprowadzać będę

Górali i Góralki,

do robót zniwiarzskich, o czasie przyjmowania zamówień, osobne ogłoszenia doniosą.
-24-2-2 Nassalski.

Subjekt Fryzjerski,

potrzebny jest zaraz. Wiadomość w składzie perfum W-go Zaleszczyńskiego. Ulica Przejazd.
-18-2-3

Rsr. 2,000,

potrzebne są na dobry procent, na 2-gi numer hypoteki majątku ziemskiego. Bliższa wiadomość, ulica Bagno Nr 1, nowy, mieszkania 47.
-173-1-3

Żądany jest

Kapitał 8,000 rs.

na dom mrowany, na przynajmniej ulicy położony, po Towarzystwie K. M., 1-szy numer hypoteki. Kantor Kurjera Warszawskiego przyjmuje adresa pod lit. S. S.
-55-2-2

Rs. 4,000,

potrzebne jest zaraz, gwarancja wszelka, na majątku ziemskim, położonym w guberni Grodzieńskiej. Oferty proszę zostawiać w Redakcji Kurjera pod lit. Z. 27.
-96-2-2

1,500 do 2,000 rs.

poszukuje się na majątek ziemski, na 1-szy numer hypoteki. Wartość majątku 30,000 rs. Hypoteka w Warszawie. Uprasza się zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami F. M. Nr 15.
-120-2-3

Do Księgarni i Składu Obrazów **Altenberga i Robitschka**, Krakowskie-Przedmieście Nr 41 w Warszawie, potrzebni są zaraz:

INTROLIGATOR I SŁUŻĄCY do usług sklepowych. Wiadomość na miejscu.
-235-1-3

Kantor Służących

przy ulicy Ś to Krzyżkiej i róg Włodzimierskiej Nr 10.

Zawiadamia JW. i WW. Państwa, że przy nadchodzącym kwartale mam do ulokowania dobor służących, jako to: Kucharki, Młodsze, do Wszystkiego, Nianki, Bony, Niemki, Gospodynie, Panny Służące, Kucharze, Lokaj, Stangretów, Parobków i t. p. W tymże kantorze potrzeba dwóch ludzi dobrej kondyty z kaucjami po rs. 5, do rozprawdzania sług.
-20994-3-3

UCZEN

potrzebnym jest do składu herbaty M. Muszkata, ulica Senatorska Nr 16.
-84-3-3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny i na maszynie, na czas dłuższy. Wiadomość, ulica Ciepła Nr 3 domu, 8 mieszkania, 2 gie piętro.
-134-2-2

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

KOUSSO ZIARNISTE

MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Koussu zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

BAL

w Restauracji pod Nrem 6, przy ulicy Aleksandra. — Wejście kop. 35. — Bufet zaopatrzoney we wszelkie napoje i zakąski. — **Teofila Trojanowska**, dawniej **Dzierlińska**.
-22066-1-3

Jest do sprzedania

Serwantka mahoniowa, największego fasonu, z dobrą porcelaną i szkłem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy rogu Długiej i Freta, pod Nrem 280, w Dystrybucji.
-102-1-3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje pici twórcost naturalną.

Wynalazca **KAROL FAÏ**.

POMMADE SATIN

(POMADA ATLASOWA.)

nadaje skórze ręk gętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożeń i od wszelkich uszkodzeń i wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Pair. — **WPARYŻU**.

Jest do sprzedania oryginalna Amerykańska

Maszyna do szycia,

zupełnie nowa. Wiadomość, Stare-Miasto Nr 30 nowy, 2-gie piętro od frontu.
-171-1-1

Do sprzedania niżej kosztu

20 Lamp Naftowych,

różnej wielkości, razem lub pojedynczo, w sklepie korzeni. Ulica Chłodna Nr 53 nowy.
-202-1-3

Jest do odstąpienia pod korzystnymi warunkami

DYSTRYBUCJA,

przy ulicy Brackiej Nr 1, dom W-go Fuchsa.
-146-1-3

Jest do sprzedania

Charcik młody,

niezwykłej rasy, u Fryzjera, ulica Żimna Nr 4.
-124-1-1

Ktoby miał do pozbycia

Kufer podróżny,

do ubiorów kobiecych, średniej wielkości, w dobrym stanie, ze chce zostawić swój adres u Szwajcara Hotelu Europejskiego pod lit. A. B.
-226-1-2

NAUCZYCIELKA,

z muzyką, posiadająca języki: rosyjski, francuzki i niemiecki, mająca patent z nauk klasycznych, życzy sobie lekcji na godziny. Wiadomość, ulica Freta Nr 18, w podwórzu na 1 m piętrze, po prawej stronie.
-22012-2-3

WARSZAWSKA SZWALNIA RĘKAWICZEK

F. Szaniawskiego,

Łtomackie Nr 6 (570/1),

wyucza szycia rękawiczek na maszynach Rotha, na której młoda osoba z łatwością ra. 1 kop. 50 dziennie jest w stanie zarobić. — Nadto przyjmuje do szycia rękawiczki, — wyszywa netki po cenach nader umiarkowanych.
-21921-2-3

WYROBY SPECYALNE.

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło AUX VIOLETTES DE PARME

Essencja dla chustek AUX VIOLETTES DE PARME

Woda toaletowa .. AUX VIOLETTES DE PARME

Pomada AUX VIOLETTES DE PARME

Olejek AUX VIOLETTES DE PARME

Puder ryżowy AUX VIOLETTES DE PARME

Kosmetyk AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37.

SKŁAD DRZEWA

i Węgli Kamiennych

B. BOLCEWICZA

przy ulicy Tamka Nr 8,

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa sosnowego i brzoźowego, w kłocach i sążniach, kompletnie suche, jako też i węgle kamienne krajowe i zagraniczne, po cenach bardzo umiarkowanych.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza**, Nowy-Swiat Nr 41. — 19052-11-20

Ktoby z PP. Wdowców

ze chciał oddać na wychowanie swe dzieci od 1 do 8 lat, może je umieścić w porządnym domu na wsi, gdzie za stosowną opłatą zapewni im się macierzyńska opieka. — Tamże są do sprzedania 2 **Folwarki**, jeden 20 włók, drugi 2 i pół włóki, oba w bliskości Warszawy. Wiadomość na Lesznie Nr 60, mieszkania 3.
-22018-3-3

DO SPRZEDANIA:

Folwark 12-o włókowy pod miastem Powiatowem przy Kolei Żelaznej, w całości lub na włóki może być również wydzierżawiony. — Służebności żadnych nie ma — inwentarz miejscowy żywy i martwy. — Wiadomość ulica Marszałkowska Nr nowy 8, u właściciela domu.
3-6-21912-

Nowa partja

Obrazów starej szkoły,

do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Mazowieckiej Nr 7. Widzieć można codziennie między 12 a 2 godziną. Wiadomość u stróża lub Rzeczy domu.
-215-1-3

Do sprzedania

mała Cukiernia,

przy ważniejszej ulicy, za umiarkowaną cenę. Życzący nabyć raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. T. R.
-200-1-3

Potrzebne są Starożytności:

meble, brzozy, porcelana, miniatury na kości słoniowej, emalje na miedzi, wachlarze, srebra, biżuterja, koronki, materje starożytne tkanne — srebrem hafty na batusie. Ktoby takowe miał, to proszę się zgłosić do Magazynu Starożytności, ulica Senatorska, Plac Resursy Kupieckiej, w domu W-go Epsteina.
-22080-2-2

Gospodarskie zdrowe i smaczne

OBIADY

można mieć za umiarkowaną cenę, przy ulicy Brackiej Nr 17, w oficynie, mieszkania Nr 2. Tamże jest **Mieszkanie** wspólne, dla osoby przyzwyczajonej pleci żeńskiej.
-22077-2-3

PARIS

SOCIÉTÉ

DU

COMPTOIR GÉNÉRAL RUSSE

4, rue Scribe (Grand-Hôtel)

Rozmiana pieniędzy, sprzedaż i kupno ruskich papierów publicznych. Przyjmuje obstalunki na towary i wszystkie inne przedmioty po cenach fabrycznych, zafatwając je i za listownem porozumieniem się.

Transport towarów. **Expedytorzy Cesarzkiej Ambassady w Paryżu i Cesarzkiej Akademii Sztuk pięknych.**

DOM

jest do sprzedania przy kolei Wiedeńsko-Warszawskiej, w bliskości stacji, niedaleko od Warszawy. Wiadomość, ulica Trębacka Nr 14, mieszkania 7.
-21673-3-3

DOM

do sprzedania w Włocławku, mrowany, w cenie około 5 tysięcy rs., na 10% od wykazanego kontraktami dochodu, hypoteka czysta. Wiadomość, ulica Zórawia Nr 8, stróż wskazuje.
-21871-3-3

Za 100 rs. rocznie, do wydzierżawienia

DOM

z ogrodem owocowym, mającym wartość ze względu na piękny widok. Mieszkanie złożone z 3 pokoi, salonu, spiżarni, kuchni, garderoby, piwnicy, w okolicy ludnej, handlowej, nad samą Wisłą i szosą, niedaleko Warszawy. Wiadomość w sklepie mydlarskim P. Jaworskiego, Bednarska Nr 14. — Wymaga się za lat trzy dzierżawa z góry.
-21948-3-3

Zostawiono do sprzedania, w Składzie Futer W. J. Schneider, przy ulicy Bielańskiej Nr 13

Szube jedwabną

podszytą elkami, z kołnierzem za rs. 45. — **Salopę** atlasową podszytą lisami za rs. 40, **Palto** aksamitne, na osobę małego wzrostu, podsyte elkami przód i mankiety tumakowe za rs. 20 i **Kołnierz** tomakowy za rs. 7.
-59-2-2

Korzystna Wiadomość.

Jest do nabycia **Piekarnia** z całym kompletnie urządzeniem, w mieście Zakroczymiu od S-go Jana r. b. Bliższa wiadomość na miejscu pod Nrem 36.
-20-2-2

!!! Tanio!!! !!! Tanio!!!

Magazyn Bielizny Gotowej

S. B. Prechnera,

ulica Miodowa Nr 10 nowy, vis-à-vis sądu Okręgowego, poleca

wielki wybór bielizny męskiej, damskiej i stołowej dokładnej roboty, w najwspanialszych żurnalach, od najtańszych do najdroższych wyrobów, które to sprzedaje po **niesłychanie niskich cenach**, jako to: koszule płócienne męskie i damskie od kop. 90 i dalej. Szanowna Publiczność raczy przekonać się na miejscu.
-22049-2-6

Nr. 32 Ulica Długa Nr 32. w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznakomitszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien butelka kop. 40

Château Margaux " " 50

Lafitte " " 60

Portwein " " 75

Bordeaux białe.

Sauternes butelka kop. 50

Haut Santernes " " 60

Château d'Yquem " " 75

Reńskie.

Geisenheimer butelka kop. 50

Johannisberger " " 60

3-6-21934

W **Bazarse Merkurego**, na Łtomackim Nr 2, złożono do sprzedania za cenę bardzo przystępną, czarną atlasową

SALOPE,

pięknymi borowemi tumakami podbitą.

-22016-3-3

Karety, Powozy i Wolanty, nowe i używane, **Sanki i Prolotka** egoistka, są do sprzedania w fabryce A. Czarnockiego. Ulica Orła Nr 10.
-213-1-6

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie

Powyzsza Pomada ma te zadziwiające właściwości, że po krótkim czasie jej użycia; plamy, liszaje, piegi, oparzeliska znikają, z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, białym słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.



osób pragnących mieć skórę białą i delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczynie, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji Pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60; z dołączeniem opisu użycia.

Głównie służy dla

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczynie Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille),



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przyznioły przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30, z dołączeniem opisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A NIGRITINE VÉGÉTALE.

Farbująca siwe włosy na kolory ciemnoszary i czarny; zaraz po jednorazowym użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-u tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. — Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznańskie w Kaliszu, Nr 13 — w Mińsku Gubernjalnym u Fryzjera Szykowskiego w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. FRICKA w Radomiu. — 20228 —

FABRYKA KWIATÓW K. Ł.

Marszałkowska Nr 69.

Przysposobiła na bieżący karnawał znaczny wybór Kwiatów gustownie wykonanych, podług najświeższych modeli paryżskich, jako to: garnitury balowe i ślubne, girlandy, kwiaty i t. p.

Obstalunki tak na prowincję jak i do Cesarstwa śpiesznie i sumiennie wykonywają się.

5-15 Ceny stałe bardzo przystępne. — 21963 —

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe

Nowy-Swiat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. 10-24-21098

PANNA

potrzebna jest do maszyny pod ręczną i do nauki do bielizny. Ulica Stare-Miasto Nr 20, stróż miejscowy wskaże. — 112-2-3



PIANINA

o 7 oktavach, są do sprzedania i wynajęcia w fabryce F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 21, w oficynie Nr 5 mieszkania. — 42-2-3

Są do sprzedania:

Salona lisowa, materja kryta, używana, kołnier i mufka, tomakowe, okrycie syberyjowe, kaftanik aksamienny i inne rzeczy do ubrania służące. Ulica Ogrodowa Nr 14, 1-sze piętro, codziennie od godziny 9-12. — 21940-3-3

GŁÓWNY SKŁAD NICIARSKI

Ul. Hr. Berga i róg Mazowieckiej OBOK CUKIERNI.

Nadszedł nowy transport wełny jedwabnej na Chustki i woalki — biała i czarna, na funty po rs. 4 kop. 50, niebieska rs. 4 kop. 80.

Wybór Chustek z wełny jedwabnej i matowej.

-211-1-3

Po 10 rubli

Sążeń suchego drzewa sosnowego, franco Praga, z dostawą na miejsce rs. 12, na wagony zawartości sążni 4, po rs. 36 za wagon. Obstałowac można w Pralni Warszawskiej, Dłaga Nr 20. 3-9 — 21825 —

MŁODSZA, niemka i LOKAJ zdolny i trzeźwy, z dobrą rekomendacją, potrzebni. Zgłaszać się można o 1-szej po południu i o 7-mej wieczorem. Aleja Ujazdowska, dom Jurkiewicza, przez główny wehód na prawo, zadzwonić i oddać swe żądania na piśmie do Piotra Kureniuka, bez żadnych ustnych objaśnień. Tamże do sprzedania Ogler wierzochwiec młody rasowy bez wad. Wiadomość w tychże godzinach. 3-3 — 21908 —

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie

po kop. 16 za 1 funt. — 21011-7-10

Nawozu

bydłczego, słomianego, około 300 fur rocznie, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 69, mieszkania 14. — 22045-3-3

Garnitur Mebli

kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół, sofa, szeslong i fortepian. Ulica Braeka Nr 13, u Tapiciera. — 21925-3-6

Jest do odstąpienia pod bardzo korzystnymi warunkami

DYSTRYBUCJA

przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Okręgowego. Wiadomość na miejscu. — 21977-3-3

Wozy Węglarskie

ze skrzyniami Na 10 korey z pokrywami rs. 80. Na 10 korey bez pokryw rs. 75. w Składzie wozów Twarda Numer 10. Tamże różne Wozy. 3-3 — 22017 —

SÉR

GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie niższej w Handlu Braci Wróbel, obok Kościoła Ś. go Krzyża. — 16386-28-0

ZAKŁAD

wybijania jaj

ulica Podwal Nr 21, vis-à-vis Bazaru nowego, w piwnicy, wehód od ulicy, sprzedaje obecnie jedną kopę żółtek z zupełnie jaj świeżych po 75 kop. w każdej ilości — toż samo jaja całe, zupełnie świeże przebiebrane jedną kopę po rs. 1 kop. 5. — 72-3-10

Do sprzedania zaraz

Garnitur Mebli

jesionowych, Łóżko i Szafa. Ulica Twarda Nr 12, lewa oficyna, 2 piętro na prawo. — 44-3-3

Kamienie Młyńskie

francuskie, używane, potrzebne są. Wiadomość, Jerozolimska Nr 36, mieszkania 2.

Śliwki Francuskie

tegoroczne, nadeszły już do handlu

BRACI WRÓBEL

w różnych gatunkach, zaczawszy od kop. 25, za jeden funt. 10-0 — 20558 —

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 2,000, zarazem jako fabrykant piwa, potrzebny jest na wieś, w miejscowości odpowiedniej, położony od Warszawy o mil 6, od kolei i szosy i 3 miast, godzinie jazdy. Bliższa wiadomość, Elektoralska Nr 23, w sklepie galanteryjnym. — 40-2-3

W Dobrach Hrabiego Władysława Branickiego, położonych w guberni Kijowskiej, jest do wydzierżawienia od d. 1 Marca 1877 r.

Sześć Folwarków,

trzy z nich w powiecie Wasylkowskim (słych dwa pod m. Białocerkiew) i trzy w powiecie Zwiniogrodzkim. — Rozległość pojedynczego folwarku od 500 do 1,000 dziesięcin. Bliższe wyjaśnienia w biurze przyboznym Hrabiego Branickiego w Białocerkwi. — 45-2-3

Skład Skór

wszelkich gatunków, oraz Ceraty powozowej primo jakości, wyłączna sprzedaż na Królestwo, Baranic czerwonych i zielonych, fabryki Braci Wasilkowych w Tulce, otworzone został dnia dzisiejszego przy ulicy Zimnej Nr 4. Kazimierz Miłodrowski. — 41-2-6

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

w Magazynie



MEBLI

przy ulicy Miodowej i Kapitulnej, na 1-m piętrze, wejście przez sien obok Cukierni W-go Wedla, jest wielki wybór artykułów Mebli krajowych i zagranicznych, Garniturki w najświeższych fasonach, kryte rysem wełnianym, jedwabnym i aksamiemem, Szeszlongi szafiane, Szafy, Kredensa, Szafki, Komody, Biblioteki, Biurka, Łóżka, Umywalki i t. d., sprzedaje po cenach bardzo tanich, dotąd niepraktykowanych i to dla ogólnego umiarkowania, z czem się polecam łaskawej pamięci. — 21380-4-6

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę różne

Bryczki na resorach

i bez, pojedynki i parokonne, oraz Dorożka nowa i Kocur z fordekiem używany. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 24, u Laskiernika. — 14-3-3

Do odstąpienia w każdym czasie

KAWIARNIA,

a może być i na Restaurację, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 15. Wiadomość na miejscu. — 21-3-6

Magle Angielskie

w dobrym stanie, są do sprzedania z powodu interesów familijnych. Wiadomość na miejscu. Ulica Nowolipie Nr 72, wprost Łazienek. — 8-3-3

Ktoby posiadał do sprzedania **FOLWARK**

od 5 do 15 wlok, w dobrej glebie, bez szachowale i służebności, z porządnymi zabudowaniami, raczy nadesłać dokładny opis, z oznaczeniem oszacowanej ceny, pod adresem: Warszawa, poste-restante, lit. W. R. -205-1-6

ŚLIWEK

węgierskich funt kop. 10, francuskich funt kop. 13, orzechów włoskich funt kop. 10, turcejskich funt kop. 12, nadszedł znaczny transport. Biorącym w większych ilościach, odstepuje rabat. - Tamte są powidła węgierskie słodkie, gruski, orzechy amerykańskie. Sprzedawca odbywa się każdodziennie. Ulica Biało-skórnicza Nr 4, z Marjensztadu lub od Zjazdu. -185-1-6

Przy ulicy Freta Nr 4, wprost Długiej, są do wynajęcia po cenach przystępnych

Domina i Kostiumy

w znacnym gustownym doborze. -195-1-3

Maszyna do szycia rękawiczek,

jest do sprzedania. - Wszelkie maszyny do reparaacji przyjmuje. Brzozowa Nr 10, mieszkania 9, J. Linke Tokarz. -196-1-3

Magazyn Strojów PAULINY PIENKOWSKIEJ

dawniej

PFEIFFER

przy ulicy Rymarskiej Nr 4, przyjmuje zamówienia na wszelkie ubrania i stroje damskie, tak z własnych jak i powierzonych materiałów. - Posiadając wielki zapas tańtanu, jest w możności dostarczyć suknie balowe od rs. 10, z kwiatami od rs. 15 do cen najwyższych, stosownie do żądań. - Zamówienia wykonywają się akuracie i zadawalniająco. -237-1-3

Bardzo tanio!

W pracowni róg 5-to Jańskiej i Krakowskiej - Przedmieście, wprost Zamku Nr 113 now. J. 27 hyp., wykonywa

Suknie i Okrycia,

oraz szycie Bielizny - Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, Kosule damskie od kop. 30, mekiki od kop. 40; przyjmuje Suknie do przerobienia i wszelkie obrabianie na maszynie. -223-1-3 W. Roedler.

OPALINE

Cybil woda Amerykańska i Ośmiał, sprzedająca z wielkim skutkiem piegi, plamy z ołowiu i czerwone, spienienie i wyraty, przy czym udektatnie nadzwyczajnie. Dostanie takowej p. Szwarcer. Ulica Aleksandra Nr 14-sty. -189-1-3

Ważna Wiadomość!

Ktoby u Panów Retuszów, zechciał nauczyć retuszować fotografie, za stosownym wynagrodzeniem, niech się zgłosi na ulicę Wielką Nr 13, mieszkania 57, po lewej stronie, na drugim piętrze, ostatnia sien. -220-1-1

W Arsenalu Warszawskim, do sprzedania za cenę przystępną 150 sąni półszesciennych

DREW suchych sosnowych.

-232-1-3

DOMINA

morowe, atlasowe i pudesas, oraz amazonki, są do wynajęcia w Magazynie

Walerji Dziankowskiej, ulica Leszno Nr 4 nowy, wprost ulicy Rymarskiej. -228-1-3

Pałte syberyjowe

na dziecko 6 cio letnie, do sprzedania bardzo tanio, u Kraves Kadula, Zgoda Nr 3. -168-1-1

AKUSZERKA

przy ulicy Złotej, w domu własnym pod Nrem 3, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnych lub wspólnych pokojach, gdzie chore znajdują wszelką wygodę i traskliwą opiekę. -21572-5-6

POKÓJ

do wynajęcia umeblowany, z oddzielnym wejściem. Podwal Nr 8, pierwsze piętro -67-2-3

Poszukuje się od każdego czasu, przyzwolicie umeblowane

Mieszkanie

wraz z usługą, dla dwóch kawalerów, w okolicach ulicy Bielańskiej, Placu Teatralnego, Senatorskiej, Długiej i t. p. mające takowe, zechca listownie się odnieść do Hotelu Niemieckiego pod Nr 64. -73-2-2

POKÓJ

z meblami, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr 8, mieszkania 23. Wiadomość u stróża. -13-2-3

Do najęcia od 1-go Stycznia trzy małe Mieszkania

od frontu i w oficynie, Nowy Świat Nr 23. Wiadomość u Właścicielki. - Tamże Brama od domu do sprzedania. -54-2-3

Różne Lokale

są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Brzozowej Nr 10 i przy ulicy Bugaj Nr 7, po umiarkowanych cenach. -31-2-6

Dwa Pokoje, umeblowane, na parterze, od frontu, z oddzielnym wejściem, są do wynajęcia każdego czasu, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyżkiej Nr 48. Stróż wskaże. -21358-

POKÓJ

dla kawalera, podług życzenia może być ze stołem, pościelą i usługą. Ulica Piwna, róg Piekarskiej Nr 25, mieszkania Nr 4. -22070-3-3

Do wynajęcia od kwartału bieżącego na Pradze pod Nrem 375 zwanym Antokol,

Salon, 2 Pokoje, kuchnia

z piwnicą i drwalnią, a może być dodana stajnia i wozownia, mieszkania położone na 1-m piętrze, z trzema balkonami, stróż miejscowy wskaże. -51-2-2

Tlomackie Nr 6 (570j),

w każdym czasie do wynajęcia: **Trzy Pokoje** na 2-m piętrze za rs. 330. **7 dużych Piwnic** na skład win, za rs. 500. **1 Skład** na dole, łącznie z 2 składami na 1-m piętrze, za rs. 400 rocznie. Wiadomość u Rządy domu. -21918-2-3

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Długiej pod Nrem 21/587

Dwa Pokoje,

przedpokój i gabinet, porządnie umeblowane, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość o cenie na miejscu, u Właściciela lub Rządy domu; stróż wskaże. -22073-1-3

Do wynajęcia zaraz

jeden lub dwa Pokoje,

umeblowane z opalem i usługą w oficynie poprzecznej na 1 piętrze, z oddzielnym wejściem przy ulicy Leszno Nr 25 wprost Karmelickiej, cena stosownie do wymagań, wiadomość tamże lub u stróża. -4-2-3

MIESZKANIA

w dużym ogrodzie i w oficynie, po 4, 3, i 2 pokoje, do wynajęcia każdego czasu, oraz Sklep od frontu przy ulicy Mokotowskiej, drugi dom od Placu 5-go Aleksandra. Wiadomość u stróża Stanisława lub u Rządy tegoż domu. -22032-2-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania

Cztery Fortepiany,

nowego fasonu i Sklep egzystujący od lat 30, Dystrybucja, Norymberszczyna i Wiktu-ary, przy ulicy Bielańskiej, obok Apteki, pod Nrem 17, w domu W-go Temlera. -22065-2-3

POKÓJ

duży na dole, z osobnym wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia w każdym czasie. Sienna Nr 13, mieszkania 2. -145-2-2

Do wynajęcia zaraz

Mieszkanie

wspólne z życiem i usługą, dla osoby dobrze wychowanej, lub paniąki uczeszejazającej do zakładów naukowych. Krak.-Przedm. Nr 7, mieszkania Nr 22. -63-2-3

Dla osoby płci żeńskiej, przyzwolitego prowadzenia się, z wykształceniem i mającej kilka godzin zajęcia po za domem, jest do wynajęcia

POKOIK

przy osobie bezdzietnej. Grzybowska Nr 29, mieszkania 10. -74-2-3

Kilka odrestaurowanych 1 i 2 pokojowych

LOKALI

mogących być połączonymi, w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36. -126-2-6

Jest do wynajęcia w każdym czasie

MIESZKANIE,

przy familji, dla osób płci żeńskiej, lub małżeństwa, na 3-m piętrze. Ulica Ciepła Nr 8. Wiadomość u stróża. - Tamte są do sprzedania dwie Szafy, Suknia niebieska popielinowa i Biurko. -171-1-3

Mieszkanie

złożone z pięciu pokoi i przedpokojem, umeblowane, oświetlone gazem, jest do wynajęcia na 4 miesiące od 20 Stycznia do 20 Maja r. b. Ulica Miodowa Nr 13, pierwsze piętro od frontu, - wejście za bramą na prawo. -187-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do najęcia każdego czasu

LOKAL

złożony z 5 pokoi, przedpokojem i kuchnią, na drugim piętrze od frontu, w domu przy ulicy Długiej, wprost Arsenalu, Nr 47 (574). -210-1-3

POKÓJ

o dwóch oknach, z meblami, na 1-m piętrze za rs. 10 miesięcznie, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Nowolipie Nr 7 nowy. Wiadomość u gospodyni domu. -209-1-1

POKÓJ

do wynajęcia z meblami

i usługą, na dole. Ulica Bednarska Nr 19. -192-1-2

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z kuchnią, świeżo wyrestaurowane, ciepłe i suche, w domu Nr 58 nowy, 1309 hypoteczny, ulica Nowy Świat. -241-1-3

Do najęcia od 5-go Jana r. b. w domu Nr 489c, przy ulicy Miodowej

różne Sklepy i Lokale.

Wiadomość na miejscu u Rządy domu. -244-1-6

Do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

z przedpokojem, wejście oddzielne, od frontu Ulica Marszałkowska Nr 26, mieszkania 10. -242-1-3

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

z meblami lub też jeden z usługą, opalem i samowarem, za rs. pięnaście miesięcznie. Ulica Chmielna Nr 9 domu, a 10 mieszkania. -245-1-1

Do wynajęcia każdego czasu dla osób nie prowadzących gospodarstwa

POKÓJ

duży, suchy, ciepły, na 2 m piętrze, z osobnym wchodem. Ulica 5-to Jańska, koło Zamku, Nr 2 nowy, mieszkania 5. -229-1-2

Różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od Chłodnej, przy ulicy Wroniej Nr 24 nowy. -21942-6-10

Do wynajęcia

DWA POKOJE

i kuchnia, za rubli srebrem 10 na kwartał, na dole, w każdym czasie. Ulica Chłodna Nr 37, stróż wskaże. -227-1-3

Do wynajęcia

Pokój z kuchnią, Stajnia i Wozownia,

przy ulicy Chłodnej pod Nrem 19. -37-2-3

Z powodu wyjazdu, jest natychmiast do odstąpienia

SKLEP

z towarem i urządzeniem. Nowy Świat Nr 43. -69-2-3

Jest do odstąpienia

Handel Wiktualów

z Dystrybucją, z powodu zmiany interesu, w bardzo korzystnym miejscu i z wygodnym lokalem. Wiadomość, ulica Gołębia, w składzie masła Nr 17 nowy domu, w godzinach od 4 do 6 po południu. -32-2-3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktualów,

z towarem, pod dobrymi warunkami zaraz. Wiadomość, ulica Twarda Nr 28 domu, mieszkania 17, na dole w podwórzu. -77-2-2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania natychmiast

Sklep Wiktualów

bardzo pięknie urządzony, z oświetleniem gazowym, z piecywem Łapińskiego, może być użytecznym na inny proceder Ulica Elektoralna Nr 6 nowy, za przystępną cenę. -230-1-1

Od 1 Stycznia jest do wynajęcia

SKLEP

obszerny z pokojem, może być zdalny dla Merkurego, w dobrym punkcie, róg Mostowej Nr 237/19. -194-1-1

Zaraz do odnawienia na pół roku

SKLEP

z pokojem, na ulicy 5-to Krzyżkiej Nr 1322, z urządzeniem. Wiadomość w magazynie rękawiczym W-go Schlagera, róg Wareckiej i Nowego Świata. -154-2-3

W dzień Nowego Roku, o godzinie 11-tej z południa, idąc ulicami: Królewską, Ogrodem Saskim, Niecałą do Teatru, został zgubiony

Zegarek złoty damski,

o jednej kopercie, grawirowany. Sumienny znalazca raczy łaskawie oddać, iż to jest najdroższą pamiątką biednej paniąki. Ulica Krzywe-Koło Nr 6 nowy, u p. Mysiewicz. -19-2-2

Zegarek złoty

damski, znaleziony w zeszłą Niedzielę, odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, w składzie farb Franciszka Bekmana, Nowy Świat Nr 18. -207-1-2

W dniu 3 Stycznia, znaleziono w dorozce

Książki i Nuty.

Można je odebrać za udowodnieniem przy ulicy Chmielnej pod Nrem 18, mieszkania 3. -177-1-3

Zginął Charcik

ciemno, popielaty, z podwórza domu Nr 51, Nowy Świat. Kto go odprowadzi lub da znać o nim, odbierze nagrody rubli sześć. -190-1-1

CHARCIK

rasy angielskiej, większego gatunku, koloru popielato-złotawego, w d. 2 b. m. zginął. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie go na Krakowskie Przedmieście pod Nrem 52 do właściciela, za nagrodą. -163-1-1

Chart biały,

z plamą oparzenia na karku, przed miesiącem wybiegł lub może nieprawie sprzedany został, z domu Nr 23 Alei Ujazdowskiej, mieszkania 1. Zapewnia się sowe wynagrodzenie temu, kto odprowadzi takowego psa lub wskaże nieprawego posiadacza. Chart ten wabi się „Lebid.” -89-2-2